

Gazeta Gdańska

Poniedziałek, 22 czerwca 1936 - Nr. 141

8 stron - rok XLVI
cena 10 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Senat gdański i partja hitlerowska ubolewają i potępiają napaści na Polaków

Wobec zajęć, które miały miejsce w ostatnich dniach w Gdańsku, przyczem nastawiano i pobito Polaków, Komisarz Generalny R. P. złożył w dniu 19 bm. notę w Senacie, a w dniu 20 bm. odbył rozmowę z prezydentem Greiserem.

W następstwie tej interwencji stawiał się tegoż dnia o godz. 13,30 u Komisarza Generalnego radca stanu Boetcher i wyraził na jego ręce Rządowi Polskiemu ubolewanie Senatu z powodu ostatnich zajęć oraz zapewnienie, że winni zostaną ukarani w trybie przyspieszonym, a krzywdy i szkody przez Polaków poniesione — naprawione.

O godzinie 13,45 zjawił się u Komisarza Generalnego w imieniu partji narodowo-socjalistycznej Brigadefuehrer Hacker i imieniem partji złożył wyrazy ubolewania oraz oświadczenie, że partja wydała swoim członkom wszelkie potrzebne instrukcje i najostrożniejsze zarządzenia, by na przyszłość tego rodzaju ubolewania godne zajęścia się nie powtórzyły. Winni ich będą pociągnięci do najsurowszej odpowiedzialności partyjnej.

Dowiadujemy się ponadto, że w ub. sobotę jeszcze na podstawie przeprowadzonego porozumienia ustalono odszkodowanie za poniesione straty materialne i pobicia, które Senat akceptował.

W sobotę prezydent Senatu Greiser przyjął też delegację Związku Polaków, która z posłem Budzyńskim na czele udała się do niego, by złożyć rezolucję Związku Polaków. Prezydent Greiser oświadczył delegacji, że potępia ostatnie zajścia, że winni ich zostaną ukarani, a poszkodowani otrzymają zadośćuczynienie. Podkreślił nadto w rozmowie swój pozytywny i życzliwy stosunek do potrzeb ludności polskiej Wolnego Miasta.

Pozatem dowiadujemy się, że w sobotę wydany został w Gdańsku przez Senat „Allgemeines Versammlungsverbot“ dla wszystkich partji politycznych, tak, że wszelkie manifestacje polityczne, zebrania, zgromadzenia, pochody, także partji narodowo-socjalistycznej zostaną zakazane. Zarządzenie to ma przyczynić się do przywrócenia ładu i spokoju.

Jak słyhać, w ciągu sobotnich uroczystości z racji objęcia rządów przez partję prezydent Greiser w swojej mowie podkreślił pozytywny stosunek partji do Polaków i Polaków.

Jak donosi P. A. T., prezydent Greiser wygłosił przed zebraniem na Górze Biskupiej dla uczczenia Sobótke młodzieży narodowo-socjalistycznej przemówienie, w którym m. i. poświęcił kilka słów ostatnim zajściom, oświadczaając co następuje:

„Wśród ofiar ostatnich wypadków — mówi prezydent Greiser — znalazło się też kilku Polaków. Jest to nietylko ze stanowiska Senatu gdańskiego, lecz również ogólnego stanowiska Gdańska, **pożałowania godne**. Wiem — mówi Greiser — i dalem temu dziś wyraz wobec właściwych czynników, że te **drobne** incydenty, o ile dotknęły Polaków, w żadnym razie nie były wywołane z premedytacją. Narówni z obywatelami w naszym mieście, do których Polacy oczywiście należą, obowiązani są oni zachować wobec flagi narodowo-socjalistycznej odpowiedni spokój. Oczywiście, dla wszystkich narodowych socjalistów zachowanie dyscypliny w czasie przemarszu przez miasto jest rzeczą samo

przez się zrozumiałą. Wódz nasz słusznie powiedział, że rezygnujemy z tego, by z Polaka zrobić Niemca. Jest to zasadniczy nakaz wodza, z którego płynie dla nas przykazanie, **byśmy zrezygnowali z żąda-**

Studenci jugosłowiańscy protestują przeciwko biciu Polaków w Gdańsku Z pobytu wycieczki uniwersytetu lublańskiego w Gdyni

W piątek przybyła do Gdyni wycieczka 24 studentów - absolwentów wydziału chemii uniwersytetu w Lublanie z dr. Marjuszem Rebekiem na czele.

Wycieczka jugosłowiańska zwiedziła port i miasto, na sobotę zaś projektowany był wyjazd do Gdańska. Wobec tego jednak, że Jugosłowianie jeszcze w piątek wieczorem dowiedzieli się z gazet o nowych faktach bicia Polaków w Gdańsku przez hitlerowców, zrezygnowali z wyjazdu do Gdańska i udali się na Hel.

Przedstawiciel studentów jugosłowiań-

skich oświadczył, że rezygnacja z wyjazdu do Gdańska jest wyrazem solidaryzowania się z Polakami i protestem przeciwko ekscesom wobec przedstawicieli bratniego narodu słowiańskiego oraz przeciwko wydanemu ostatnio przez Senat gdański **nakazowi niewpuszczania na teren gdański wycieczek z przewodnikami — Polakami**.

Uczestnicy wycieczki jugosłowiańskiej wyjechali w sobotę po południu z Gdyni, dziękując gorąco za opiekę i zgotowane im przyjęcie.

Stanowczy protest Zw. Legionistów, Zw. b. Ochotników Armji Polskiej i P. O. W.

przeciw napadom na Polaków w Gdańsku

Dnia 20 czerwca Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku, p. Minister Papee, przyjął przedstawicieli oddziału morskiego Związku Legionistów Polskich w Gdyni, oddziału gdyńskiego Związku b. Ochotników Armji Polskiej oraz Powiatowego Koła Peowiaków w Gdyni, którzy wręczyli

Panu Ministrowi rezolucję reprezentowanych przez siebie związków, potępiającą w stanowczy sposób napady na Polaków w Gdańsku, dokonane w ostatnich dniach przez poszczególnych członków partji narodowo-socjalistycznej i solidaryzującą się ze stanowiskiem Polaków gdańskich.

Reakcja przeciw frontowi ludowemu we Francji

Starcia między organizacjami narodowymi a lewicowymi

Paryż, 21. 6. (PAT.) Elementy prawicowe usiłują zorganizować w społeczeństwie pewną **kontrreakcję przeciwko permanentnym manifestacjom frontu ludowego**, które poczęły nadawać specyficzny charakter. Pierwszą tego rodzaju akcję zainicjowała przed kilku dniami Marsylja, gdzie odbyły się manifestacje pod hasłem **trójkolorowego sztandaru narodowego**.

W niedzielę odbył się w Marsylii wielki wiec, który zamienił się w **manifestację żywiołów narodowych przeciwko frontowi ludowemu**. Przykład powyższy naśladowało Bordeaux. W dniu dzisiejszym miasto Bordeaux **tonęło w powodzi flag narodowych**. Zgodnie z tym spontanicznym odruchem przywódcy

rozwiązanych organizacyj prawicowych, jak płk. de la Rocque i przywódca „Jeunesse Patriote“ Taitinger, wystąpili w sobotę z formalnym apelem, by na znak protestu przeciwko arbitralnemu rozwiązaniu legalnie istniejących organizacyj prawicowych, ludność stolicy wywiesiła flagi narodowe. Miała to być demonstracja również **przeciwko rozpowszechnianym czerwonym flagom**.

Pozatem akcja rozwiązywania lig narodowych wywołuje **sporadyczne reakcje** zarówno w stolicy, jak i na prowincji. W sobotę wieczorem w kilku miejscach Paryża, doszło do starć między zwolennikami ugrupowań prawicowych a zwolennikami frontu ludowego. Poza manifestacjami pod hasłem sztandaru trójkolorowego, daje się również zauważyć **pewna reakcja przeciwko kampanji strajkowej**. W miejscowości Jezy (Puy de dome) doszło do **poważnego starcia między miejscowymi włoscianami a delegacją robotników zsyndikalizowanych**, którzy w liczbie 30-tu przybyli z Clermont-Ferrand, by zmusić robotników z miejscowej fabryki do porzucenia pracy.

„Danziger N. Nachrichten“ rzuca kalumnie na polskich robotników rolnych

W „Danziger Neueste Nachrichten“ z dnia 4 maja br. ukazała się pod tytułem „Einbruch in eine Leutekammer“ wiadomość, że robotnicy rolni w Dammfelde u właścicielki Małgorzaty B. zostali okradzeni i że kradzieży tej dopuścili się polscy robotnicy sezonowi (!).

Przeprowadzone przez polskie czynniki dochodzenia wykazały ponad wszelką wątpliwość, iż nie było żadnej podstawy do tego rodzaju posądzenia polskich robotników sezonowych o kradzież. Tem samem takie postępowanie „Danz. Neueste Nachrichten“ wymaga stanowczo potępienia, tembardziej, że **rzucana kalumnia dotyczy robotników, którzy swą uczciwą pracą przyczyniają się do podniesienia gospodarstwa rolnego na Ziemi Gdańskiej**.

Ostre pogotowie w Belgji

Paryż, 21. 6. (PAT.) Z Brukseli donoszą, że rząd belgijski przedsięwziął **bardzo energiczne środki bezpieczeństwa**. W celu opanowania zaburzeń, wywołanych przez nieodpowiedzialne elementy z pomiędzy strajkujących, postanowiono ogłosić **t. zw. stan pogotowia**. Kraj cały podzielony został na **okręgi terytorjalne**, na których czele stanęli **generałowie w służbie czynnej, podlegający bezpośrednio szefowi sztabu**. Generałowie ci mają do swej dyspozycji oddziały wojskowe i żandarmerję, którym powierzono straż bezpieczeństwa w kraju.

A jednak koniec świata?

Nowa gwiazda pojawiła się

Oficjalny komunikat Obserwatorium warszawskiego

Warszawa, 21. 6. (PAT.) Obserwatorium warszawskie komunikuje: W dniu 19 b. m. dokonano w obserwatorium zdjęć fotograficznych nowej gwiazdy w konstelacji Cefeusza, odkrytej w Niemczech w dniu poprzednim. Z pomiarów, wykonanych na kliszy wyznaczono dokładnie pozycję Nowej na niebie, komunikując rezultat centralnemu biurowi astronomicznemu w Kopenhadze. Z obserwacyj Nowej, dokonanych w dn. 20 b. m., wynika, iż blask od dnia poprzedniego wzrósł o całą wielkość gwiazdową, osiagając jasność 2,1 wielkości gwiazdowej, a więc równą jasności gwiazdy polarnej. Rewizja atlasów w danej okolicy nieba wykazała, iż na miejscu Nowej Cefeusza, nie było przedtem gwiazdy jaśniejszej od 9,5 wielkości gwiazdowej, czyli iż blask Nowej musiał wzrosnąć w ostatnich kilku dniach conajmniej ty-

siąckrotnie.

Uwaga: Wczoraj pod tytułem: „Koniec świata za trzy miesiące“ podaliśmy wiadomość o pogłoskach, dot. pojawienia się nowej gwiazdy. Jak się okazuje, nowa gwiazda została rzeczywiście odkryta.

Trocki emisariuszem Kominternu

Czwartej międzynarodówki Trockiego niema - Jest tylko trzecia! — Rewelacja dziennika paryskiego

Paryski „Le Jour” zamieszcza rewelacyjny artykuł odsłaniający kulisy akcji komunistycznej we Francji, a w szczególności, wykazujący niezbicie istnienie ścisłego kontaktu pomiędzy zwolennikami Trockiego a Kominternem.

Na podstawie przedsięwziętych w Pradze poszukiwań, okazało się, że Trocki pracuje w Europie, zgodnie z instrukcjami, wydawanymi mu przez Komintern. Fakt ten potwierdza analiza stanu majątkowego Trockiego, który dysponuje o wiele większymi sumami niż te, jakie mogły pochodzić z dochodów z jego pracy publicystycznej. Już w r. 1932 Trocki posiadał w Konstantynopolu w „Deutsche Bank” konto w wysokości 100.000 funtów tureckich, i rozporządzał ponadto rachunkiem bieżącym w Banca di Roma, oraz kontem w jednym z banków amsterdamskich, gdzie posiadał on ponadto safes.

Od czasu zawarcia paktu wzajemnej pomocy pomiędzy Sowietami a Francją i Czechosłowacją, Komintern powierzył Trockiemu kierownictwo jednego z najbardziej aktywnych i najbardziej odpowiedzialnych odcinków propagandy komunistycznej. Dla zamaskowania tego stanu rzeczy zostały rozpowszechnione inspirowane przez Komintern pogłoski na temat istnienia 4-oj Międzynarodówki pod kierownictwem Trockiego. W istocie rzeczy czwarta międzynarodówka jest tylko jedną z form organizacyjnej trzeciej międzynarodówki i ma na celu prowadzenie propagandy komunistycznej przedewszystkiem we Francji i

Czechosłowacji. Trockiści wykonują obecnie najbardziej niebezpieczną pracę rewolucyjną.

Ostatnie wydarzenia we Francji i trudności, na jakie napotkał rząd Bluma, w chwili, gdy miał opanować ruch strajkowy, są najlepszą ilustracją działalności Kominternu, rozwijanej przy pomocy Trockiego. Obecnie rzekomi trockiści tworzą

we Francji tajne składy broni. Ponadto trockiści rozwijają ożywioną działalność w kolonjach francuskich, a zwłaszcza wśród wojsk tubylczych. Celem zamaskowania tej akcji, rozsiewane są pogłoski o rzekomej czwartej międzynarodówce, która w rzeczywistości zupełnie nie istnieje, gdyż Trocki współpracuje w ścisłym kontakcie z trzecią międzynarodówką.

Wielomiljardowy deficyt budżetowy Francji

Czarne barwy expose francuskiego ministra skarbu

Piątkowe expose francuskiego ministra finansów Vincent Auriol'a, który przedstawił po raz pierwszy opinii publicznej rzeczywisty stan finansowy i gospodarczy kraju, wywołało w społeczeństwie wielkie wrażenie. Stan ten, jakkolwiek przedstawiony w dość ciemnych barwach, nie został przez nikogo zakwestjonowany.

Według min. Vincent Auriol'a, deficyt budżetowy za r. 1934 wyniósł 8 miliardów 800 milionów fr., za r. 1935 od 9—10 miliardów fr. Pierwsze półrocze roku budżetowego 1936 zamknęło się prawdopodobnie deficytem w wysokości od 6 i pół do 7 miliardów fr.

Dług publiczny w czasie ostatniej kadencji parlamentarnej, czyli w czasie urzędowa-

nia Izby, wyszły z wyborów w r. 1932, wzrósł o 119 miliardów 500 milionów fr.

Pozytywny program min. Vincent Auriol'a opiera się m. in. na następujących podstawach: należy odrzucić wszelkie pomysły dewaluacyjne, należy zmobilizować kapitały, zarówno ukryte w bankach zagranicznych, jak i stezauryzowane.

Część pozytywna expose min. Vincent Auriol'a przyjęta została z entuzjazmem przez prasę lewicową. Natomiast prasa prawicowa ustosunkowuje się krytycznie. Nie wierzy ona w skuteczność zarządzeń przeciwko kapitałom, ukrytym zagranicą i obawia się, iż projekty rządowe spowodują dalszy wzrost zadłużenia państwa.

Gwiazdy na niebie w dzień

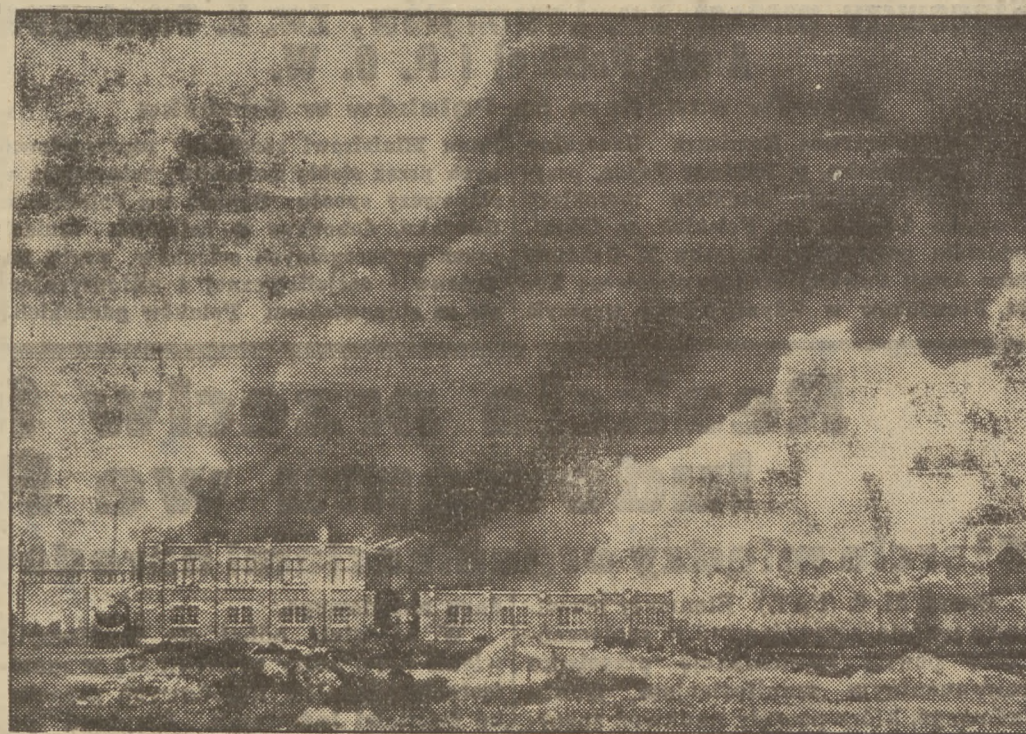
Jak zaobserwowano zaćmienie słońca zagranicą

Profesor Witkowski nadesłał z Omska depeszę następującej treści: „Polska ekspedycja astronomiczna zaobserwowała w Omsku pomyślnie przebieg całkowitego zaćmienia słońca”.

Prof. Banachiewicz zawiadomił telefonicznie: „Na stacji polskiej pod Atenami pogodnie. Cały przebieg zaćmienia utrwalono na taśmie filmowej”.

W Grecji, gdzie zaćmienie całkowite trwało pełną minutę, widzialność była doskonała. W Atenach i Epirze obserwowali zaćmienie liczne grupy astronomów greckich i zagranicznych. W chwili całkowitego zaćmienia niebo ściemniało i ukazywały się gwiazdy. Ptaki i zwierzęta rzucały się jak oszalałe, przerażone niezwykle zjawiskiem.

Belgijska fabryka gazów w płomieniach



Olbrzymi pożar zamienił w zgłiszczą potężną wytwórnię

Kara za próbę oderwania Śląska od Polski

Wyrok na śląskich wywrotowców niemieckich

Dla 86 oskarżonych kary więzienia od półtora do 10 lat w ez enia

W sobotę o godz. 12-tej Sąd Okręgowy w Katowicach ogłosił wyrok w procesie przeciwko 113 członkom N. S. D. A. B., oskarżonym o zdradę stanu. Przewodniczącą trybunału dr. Arzt odczytał wyrok, mocą którego 86 oskarżonych sąd uznał winnymi zbrodni z art. 97 par. 1 K. K. o zbrodnię stanu za należenie i czynny udział w organizacji N. S. D. A. B., mającej na celu oderwanie Śląska od Polski.

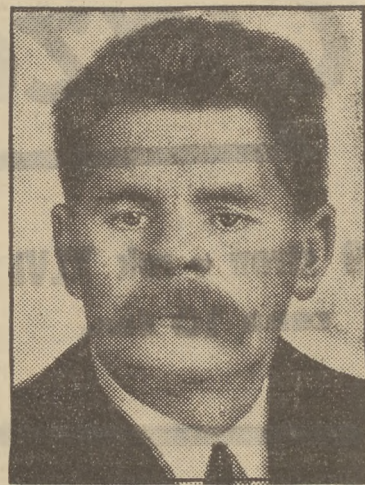
13-tu oskarżonych sąd uznał winnymi występku z art. 165 K. K. za udział w tajnym, nielegalnym związku bez świadomości czynu przestępczego. 14-tu oskarżonych

sąd uwolnił.

Na podstawie tego Sąd wymierzył łączną karę po 10 lat więzienia trzem osobom: Zajacowi, Berneckerowi i Blindzie, 3 oskarżonym po 8 lat więzienia, a mianowicie: Bednarskiemu, Mordziolowi i Wawrzynkowi, pozostałym 80 oskarżonym Sąd wymierzył karę od półtora do 7 lat więzienia.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku prokurator Sądu Okręgowego zgłosił apelację tak z powodu uniewinnienia 14 oskarżonych jak i z powodu — jego zdaniem — zbyt niskiego wymiaru kary dla reszty oskarżonych.

Maksym Gorkij



zmarły poeta i pisarz rosyjski

Negus ojcem chrzestnym angielskiego okrętu wojennego

W Glasgow odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę nowego okrętu wojennego. Obecna była przy tem pani Baldwin i cesarz Abisynji.

Śmierć „króla kawy”

Donoszą z Bello Horizonte (stan Minas Geraes), że zginął tam w tragiczny sposób „król kawy” pułkownik Honorio Vieira, posiadający 2 miliony krzewów kawowych. Vieira, jadąc konno, spotkał z grupą dzieci, które puściły na niego opone samochodu. Koń przeląkł się opony i zrzucił jeźdźcę, który oderzył głowę o kamień i padł trupem.

Przy niedostatecznej funkcji kiszek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbytniczych, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu.

Raid lotników lotewskich dokoła Bałtyku i morza Północnego

Dziewięciu lotników lotewskich, z płk. Indane na czele, odbędzie 8000-kilometrowy raid naokoło morza Bałtyckiego i Północnego. Lotnicy odwiedzą porty Polski, Litwy, Danii, Holandji, Francji, Anglii, Norwegii, Szwecji, Finlandji i Estonji oraz wezmą udział w lotniczym święcie Anglii w Hendon.

Trąba powietrzna w Szwajcarii Siano na przewodach elektrycznych

Z Zurychu donoszą, że koło Frauenfeld w czasie burzy powstała trąba powietrzna, która porwała wielkie ilości siana z okolicznych łąk. Część tego siana, rzucona na przewody elektryczne, spłonęła, zaś druty uległy stopieniu.

W innych okolicach Szwajcarii północno-wschodniej gwałtowne deszcze oraz gradobicia poczyniły wielkie szkody na polach i w winnicach.

14 osób zatrulo się w zakładzie ks. ks. Selazjanów w Płocku

W zakładzie księży Selazjanów w Płocku po spożyciu obiadu uległo zatruciu mięsem 14 osób, z których 9 przewieziono do miejscowego szpitala św. Trójcy w stanie bardzo ciężkim. Mięso nabyto w jatkach w Płocku.

Ulica Marszałka Piłsudskiego w Kiszpest

Rada miejska miasta Kiszpest, położonego obok Budapesztu, postanowiła celem zamianowania przyjaźni dla Polski, nazwać jedną z ulic imieniem Marszałka Piłsudskiego.

O. R. P. „Iskra” w Kadyksie

Okręt szkolny „Iskra” przybył w dniu 19 b. m. do Kadyksu.

Polska awionetka na dalekim szlaku

Z Barcelony donoszą, że po raz pierwszy na lotnisku w Prat de Llobregat wylądowała polska awionetka turystyczna „RWD 13”, własność Aeroklubu Poznańskiego. Załogę stanowią kpt. Kropiński, dr. Kajakowski i kpt. Zbrowski. Lot do Barcelony odbył się szczęśliwie z wyjątkiem straty kilku dni z powodu fatalnych warunków atmosferycznych w Bawarii. Trasa powrotu prowadzi przez Włochy.

Mamy czas się tem martwić

Czy grozi nam najzimniejsza zima od 372 lat

W Paryżu została ostatnio wydana książka, napisana przez Józefa Cassiopee, która uzasadnia nową teorię przepowiadania pogody. Teoria ta opiera się na danych oddziaływania słońca i księżyca na glob ziemski. W ten sposób dają się ustalić periody z 372 lat, w których to latach położenie tych ciał jest podobne i powtarza się ściśle.

Cassiopee zestawia wszystkie dane o pogodzie oraz o temperaturach w przeciągu 372 lat, twierdząc, że powtarzają się one. A zatem, aby ustalić, jaką będzie tegoroczna zima, trzeba zebrać dane z r. 1564. I dowiadujemy się, że zima 1836-37 r. będzie niezwykle ostra. Okres dużych mrozów i wielkich śniegów trwać będzie 68 dni. Najzimniejszy będzie 7 stycznia 1937 r.

Według tych danych, druga część lipca ma być bardzo mokra, a natomiast pewna część sierpnia będzie najbardziej pogodna w całym roku.

Zobaczymy, ile w tem prawdy. Wiele już na ten temat pisano, a po doświadczeniach z P. I. M. naszym wiemy, jak trudno jest przewidzieć ściśle pogodę na 24 godziny.

Autostrada w Prusach Wschodnich częściowo oddana do użytku

W sobotę rano nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego odcinka autostrady Królewiec — Elbląg. Do użytku samochodowego oddana została trasa Królewiec — Iława Pruska.

Dr. Twardowski skazany na 5 lat więzienia

Pomocnik jego Leśniak na 2 lata z zawieszeniem

B. wicestarosta działdowski Roszkowski uniewinniony

Przestronna sala rozpraw grudziądzkiego Sądu Okręgowego przedstawiała w sobotę dla publiczności szalenie wypełnioną po ostatnie miejsca. Pełno również na ławach przeznaczonych dla członków palestry. Zjawili się wszyscy sędziowie i prokuratorzy grudziądzcy z prezesem Sądu Okręgowego Dr. Jareckim na czele. Na sali panuje nastroj pełnego napięcia oczekiwania.

Punktualnie z chwilą wybijania godziny 12-tej rozlega się dzwonek i na salę wskracza trybunał sądowy. Po chwili w ciszę sali

padać zaczyna słowa wyroku w głośniejszym głosie Dr. Twardowskiemu, b. wicestarosie Roszkowskiemu i Leśniakowi. Ale cierpliwość licznych słuchaczy wystawiona jest na próbę. Zanim wreszcie padną ciężkie słowa, obwieszczone wymiar kary, dłuższą chwilę trwa odczytywanie obszernego wstępu, wyszczególniającego znane już z aktu oskarżenia przestępstwa, za które oskarżeni stanęli przed sądem Rzeczypospolitej. Wreszcie przewodniczący trybunału wiceprezes Dr. Jodłowski odczytuje treść samego wyroku:

oskarżonego dr. Twardowskiego o skazanie na 5 lat więzienia,

na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg 5 lat oraz na 5 zł grzywny,

oskarżonego Leśniaka na 2 lata więzienia z zawieszeniem na przeciąg 5 lat oraz na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg 3 lat,

osk. Roszkowskiego uniewinnia się.

Oto treść wyroku w obszernym streszczeniu z pominięciem wstępu, będącego powtórzeniem zasadniczej części aktu oskarżenia.

listu przewozowego, wykupionego przez Godyckiego Cwirke.

Obronie osk. Twardowskiego, że wydał brakującą kwotę, Sąd nie dał wiary. Dużo faktów przemawia za tem, że oskarżony przywłaszczył ją sobie dla własnej korzyści materialnej. Przedewszystkiem jego wystawny tryb życia, dalej fakt, że osk. Twardowski spłacił w czasie swego urzędowania 13.000 zł. długów i zakupił nowe meble. Przed przyjęciem do służby państwowej osk. Twardowski miał długów na około 40.000 zł., które częściowo spłacił z własnych pieniędzy, częściowo z pożyczek, zaciągniętych u znajomych. Winę osk. Twardowskiego przywłaszczenia sobie pieniędzy z chęci zysku Sąd uznał w całej rozciągłości.

Co się dotyczy działalności jego na szkodę powiatu działdowskiego, przekroczenia budżetu itd., winę osk. Twardowskiego została udowodniona.

Wina osk. Leśniaka ustalona została na podstawie dowodów rzeczowych. Wymierzając mu mimo to tak łagodną karę, Sąd kierował się tem, że osk. Leśniak nie był dotychczas karany i że był w ścisłym stosunku zależności od osk. Twardowskiego, któremu był bezwzględnie oddany.

OSTATNIE WNIOSKI OBRONY I DR. TWARDOWSKIEGO.

Po uzasadnieniu wyroku wstał obrońca adw. Puciata i zapowiedział, że wnosi apelację oraz ponowił swój wniosek o zwolnienie dr. Twardowskiego z więzienia. Obrońca stwierdził, że dla zarządzenia aresztu preventywnego musi istnieć uzasadniona obawa ucieczki. Dr. Twardowski był przez 3 dni na wolności i mógł uciec, a nie uczynił tego. Pobyt na wolności zaś jest dla oskarżonego niezbędnym warunkiem należytego przygotowania apelacji.

Prokurator sprzeciwił się wnioskowi obrony, stwierdzając, że wobec wysokiego wymiaru kary, bezwzględnie zachodzi obawa ucieczki.

Do wniosku obrońcy przyłączył się sam osk. Twardowski, który przemówił złamanym i zmienionym głosem. Z głosu tego przemawiała rezygnacja, z jaką przyjął wyrok. Dr. Twardowski w prośbie swej o zwolnienie zaklinał się, że nie ma zamiaru uciekać przed wymiarem sprawiedliwości polskich sądów. Pragnie jednak należyście przygotować się do apelacji, a poatem chciałby uregulować przed ewentual. rozpożeniem odsiadki kary swoje stosunki rodzinne.

Sąd po krótkiej naradzie odrzucił wniosek obrony, uzasadniając swoją decyzję obawą ucieczki ze strony osk. Twardowskiego.

Osk. Twardowski zapowiedział, iż wnie- sie prośbę o zwolnienie z aresztu do Sądu Apelacyjnego.

List prymasa kardynała Hlonda do Zw. Polaków w Gdańsku

W odpowiedzi na telegram hołdowniczy, wysłany przez Radę Naczelną Związku Polaków w Wolnym Mieście Gdańsku, prymas ks. kardynał Hlond przesłał zarządowi tejże organizacji list z podziękowaniem i błogosławieństwem dla Polonii w Gdańsku.

Usprawnienie obsługi portowej na wybrzeżu

Dla usprawnienia ruchu pocztowego w kąpieliskach otwartego Bałtyku, dyrekcja Poczt i Telegrafów uruchomiła na trasie Wielka Wieś — Hallerowo — Karwia specjalny samochodowy ambulan, który kursuje trzy razy dziennie, dowożąc pocztę do Chłapowa, Rozewia, Jastrzębiej Góry, Ostrowa i Karwi. Dla Helu zaś uruchomione zostały dwa ambulanse pocztowe i trzy konwoje kolejowe. Tak, że poczta przeznaczona dla pociągów dalekobieżnych odchodzących z Gdyni odchodzi 5 razy dziennie z Helu i w takiej samej ilości na Hel przybywa.

NA OSTRZU JĘZYKA.

Dni Krakowa

Imprez wiele mamy w kraju, co rusz, to powstaje nowa: oto były różne „święta”, teraz są znów „Dni Krakowa”.

Że pamiątek tam jest wiele, to zaprzeczyc mu nie można. Ale inne miasta przecie też z gorszego nie są rożna!

Włec gdy każdy o swe miasto dzisiaj bardzo się tak troszczy, ja chcę święcić jak najprędzej Dni Torunia i Bydgoszczy.

226

W imieniu Rzeczypospolitej!

Sąd Okręgowy w Grudziądzu w Wydziale Karnym po przeprowadzonej ustnej rozprawie w sprawie karnej przeciwko Adamowi Dr. Twardowskiemu, Tomaszowi Roszkowskiemu i Błażewi Leśniakowi

POSTANOWIŁ OSK. TWARDOWSKIEGO UZNAĆ WINNYM:

a) że w czasie od dnia 8. 4. 33 do dnia 5. 8. 35 w Działdowie jako starosta powiatowy w związku z urzędowaniem i w Warszawie jako radca pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego przywłaszczył sobie czynnością ciągłą gotówkę w ogólnej wysokości około 22.000 zł., którą otrzymał z różnych instytucji finansowych z tytułu subwencji i kredytów, wgl. pobrał od Obwodu Powiatowego LOPP. w Działdowie oraz towarzystwa Rodziny Urzędniczej w Działdowie, przyczem celem ukrycia przywłaszczonej sobie gotówki rozliczył ją wobec odnośnych instytucji fikcyjnymi rachunkami i listami, a także, według których bądź żadnej wypłaty nie uskutecznił, bądź uskutecznił w niewykazanej wysokości, a więc jako urzędnik przekraczając swą władzę działał na szkodę interesu publicznego, względnie prywatnego w celu osiągnięcia osobistej korzyści majątkowej, przez co dopuścił się zbrodni z art. 286 § 1 i 2 K. K., i na podstawie art. 286 § 2 K. K. skazać go na karę więzienia przez 4 lata,

b) że w czasie od 8. 4. 33 do 8. 6. 35 w Działdowie, przekraczając swą władzę i nie dopełniając obowiązku działał na szkodę interesu publicznego przez prowadzenie gospodarki powiatu — jako przewodniczący Wydziału Powiatowego — świadomie wbrew obowiązującym przepisom prawnym, nie przestrzegając granic budżetu bądź przekraczając granicę wydatków samowolnie bez uchwały kompetentnych organów, wskutek czego doprowadził do bardzo znacznego obciążenia powiatu działdowskiego, a w szczególności przekroczył budżet na remont budynku Wydziału Powiatowego w Działdowie o kwotę 36.647,71 zł., na utrzymanie samochodu o 17.413 zł. z Wydziału Powiatowego i 3.273 zł. z akcji kamieniowej, oraz bez uchwały odnośnych organów wydał na akcję osadniczą z budżetu admin. powiatu 18576,26 zł. i z akcji kamieniowej 10.734,90 zł. i bez uchwały Rady Powiatowej zaciągnął pożyczki w K. K. O. miasta Działdowa na akcję osadniczą w kwocie 17.335,28 zł., na fundusz dyspozycyjny Starosty w kwocie 4.605,28 zł., i na Spółkę Wodną „Działdówkę” w kwocie 3.090,28 zł. przyczem w celu ukrycia wyników tej gospodarki nie przedstawił sprawozdań komisji rewizyjnej ani Wydziałowi Powiatowemu ani Radzie Powiatowej, przez co dopuścił się występku z art. 286 § 1 K. K. i na zasadzie tego przepisu skazać go na 1 rok więzienia;

c) że w drugiej połowie grudnia 1936 r. w Grudziądzu, przebywając w areszcie śledczym udzielił st. strażnikowi więziennemu Czajorowi Pawłowi korzyści majątkowej, wręczając mu 20 zł. w gotówce, 2 koszule, 1 parę kałesonów, celem skłonięcia go do naruszenia obowiązku służbowego przez zakupienie ćwierci litra wódki wyborowej, ćwierci kg. wędzonki gotowanej, 2 paczek tytoniu holenderskiego, 2 paczek zapalek, jednej baterji Centra, jednej pary obgęgów i jednych okularów, czem dopuścił się występku z art. 134 K. K., i na zasadzie tego przepisu skazać go na 6 miesięcy więzienia i 5 zł. grzywny.

II. Na zasadzie art. 31 i następnych K. K. wymierzyć osk. Twardowskiemu łączną karę więzienia przez 5 lat i grzywnę w kwocie 5 zł.

III. W myśl art. 47 § 1 lit. c. K. K. orzec utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez osk. Twardowskiego na przeciąg 5 lat.

IV. W myśl art. 58 K. K. zaliczyć osk. Twardowskiemu na poczet orzeczonej kary łącznej okres tymczasowego aresztowania od 6. 8. 35, do 29. 5. 36 i od 2. 6. do 20. 6. 1936 roku.

V. Osk. Błażewi Leśniakowi uznać winnym, że mając zleczone przez osk. Twardowskiego jako starostę i przewodniczącego Wydziału Powiatowego wykonywanie w Działdowie czynności w zakresie zarządu państwowego i samorządowego, dopuścił się, działając ciągłą, przestępstw z art. 286 par. 1 i 2, art. 293, 187, 36, 291 i 292 K. K. i za to skazać go na zasadzie art. 36 K. K. w myśl art. 286 par. 2 K. K. na karę więzienia przez 2 lata.

VI. Na poczet orzeczonej kary zaliczyć osk. Leśniakowi okres tymczasowego aresztowania od dnia 5. 8. 35 do dnia 17. 2. 36 a resztę orzeczonej kary zawiesić warunkowo na przeciąg 5 lat.

VII. Orzec utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez osk. Leśniaka na przedział lat 3.

VIII. Na zasadzie art. 598 K. P. K. zwol-

Przewodniczący trybunału uzasadnia wyrok

Po odczytaniu wyroku przewodniczący trybunału w dłuższych wywodach szczegółowo uzasadnił jego sentencję, streszczając jeszcze raz działalność oskarżonych i przedstawiając stanowisko sądu.

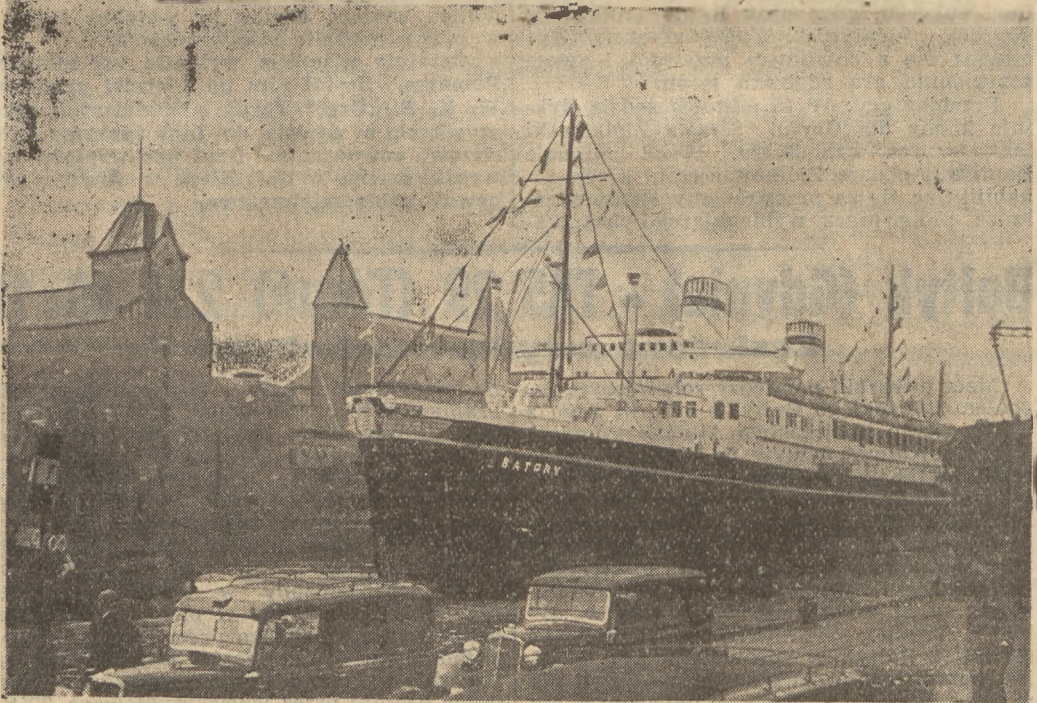
Osk. Twardowski jako starosta podjął szereg robót na terenie swego powiatu celem zatrudnienia bezrobotnych i na ten cel zdołał uzyskać 144.000 zł. subwencji, oprócz tego postarał się o szereg innych kwot, tak, że ogółem dysponował sumą około 250.000 zł. Dysponując jednak tak poważnym kapitałem, nie prowadził żadnej księgowości, nawet najprostszyc zapis-

nić osk. dr. Twardowskiego i Leśniaka od ponoszenia kosztów i opłat sądowych z powodu ubóstwa.

IX. Osk. mgr. Tomasza Roszkowskiego uniewinnić od oskarżenia na koszt Skarbu Państwa.

X. Dowody rzeczowe zwrócić władzom wgl. osobom, które je dostarczyły Sądowi.

Ms. „Batory” w porcie kopenhaskim



(Zdjęcie nadesłane przez uczestników wycieczki p. konsula Hozakowskiego)

W miejscu gdzie Marszałek przekroczył kordon graniczny

Tabela pamiątkowa we wsi Regizanty

We wsi Regizanty, pow. Lubaczowski, odbyła się uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej w cokole, specjalnie zbudowanym przez uczniów 7 klasy państwowego gimnazjum męskiego im. Zamojskiego w Zamosciu. Tablica nosi napis: „Tu w r. 1901 Józef Piłsudski przekroczył b. granicę rosyjsko - austriacką, stwierdzając, że niczem jest

wraży kordon wobec potęgi ducha narodu”.

Odnalezienia pamiątkowego miejsca dokonała 7 klasa wspomnianego gimnazjum, dla której odtąd pielęgnowanie pomnika będzie tradycją. Wieś Regizanty liczy zaledwie 11 gospodarstw, należących do rodziny Regizantów, z których gościnności korzystał marszałek Piłsudski po przejściu granicy.

Piękna uroczystość na ratuszu warszawskim

Przyjęcie tegorocznych maturzystek i maturzystów

W piątek odbyło się w ratuszu warszawskim, wydane przez miasto przyjęcie dla abiturjentów miejskich szkół średnich i zawodowych.

W przyjęciu wzięło udział około 500 tegorocznych maturzystek i maturzystów wraz z rodzinami i wychowawcami.

Po zgromadzeniu się wszystkich abiturjentów w pięknie przystrojonej sali kolumnowej i po odegraniu przez orkiestrę szkolną fanfar, powitał młodzież prezydent miasta Stefan Starzyński. Prezydent Starzyński wyraził radość władz stolicy z powodu zakończenia przez młodzież, wychowywaną w średnich i zawodowych szkołach miejskich, jednego ważnego etapu jej życia, rozwinął przed maturzystami ideał obywa-

tela Rzeczypospolitej, który winien być im wzorem.

Następnie imieniem młodzieży przemawiała: Wanda Kobylńska, absolwentka II. miejskiego gimnazjum i Jan Kostrzewski, absolwent I-ej miejskiej szkoły rzemieślniczej, oraz przedstawiciel rodziców, wyrażając zarządowi miasta podziękowanie za naukę, opiekę i troskliwe serce.

W końcu prezydent Starzyński rozdał młodzieży książki: „Piękno Warszawy” i „Zieleń Warszawy”.

Po zakończeniu części oficjalnej, młodzież spędziła w gronie władz miejskich i swoich rodziców kilka miłych godzin przy wspólnej herbatce.

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Schmelling bohaterem dnia

Całe Niemcy mówią tylko o nim
Gratulacje Hitlera dla boksera i jego żony Anny Ondra

Jak już donosiliśmy w części nakładu numeru sobotniego Maks Schmelling, słynny bokser niemiecki, pokonał Joe Louisa, murzyn, boksera Ameryki, na Yankee-stadionie w Nowym Jorku przez k. o. w 12-tej rundzie. Wynik ten uważany jest za sensacyjny, wobec zakładów 9:7, że Louis wygra na punkty oraz 5:1, że wygra przez k. o.

Obecnie pokonawszy Louisa, Maks Schmelling spotka się z wszechświatowym championem wagi ciężkiej Jimmy Braddockiem.

Walce Schmellinga z Louisem, która odbywała się pod gołym niebem, przyglądało się ponad 200.000 widzów.

W Niemczech najszerze koła ludności mówią obecnie przedewszystkiem o sensacyjnym zwycięstwie Schmellinga nad Louisem. Schmelling jest bohaterem dnia. Doniesienia o jego sukcesie zapełniają pierwsze strony wszystkich dzienników, które nie ograniczają się do informacji o samym fakcie, lecz komentują zwycięstwo Schmellinga, jako doniosły wyczyn propagandy dla sławy narodu niemieckiego. W licznych artykułach i wzmiankach, poświęconych zwycięzcy, podnoszone są zarówno jego wysokie kwalifikacje sportowe, jak i zalety charakteru wogóle: skromność, opanowanie, prawdziwie sportowy tryb życia itd. Notowane są przytem skrzętnie pochlebne głosy prasy światowej, pierwsze wywiady, oświadczenia Schmellinga itd.

Na ręce Schmellinga i jego żony, czeskiej artystki filmowej, Anny Ondra, napływają niezliczone gratulacje. Serdeczne powinszowania nadesłał kanclerz Hitler, ministrowie Goebbels i Frick, premier Goering, przywódca sportowy Tohammer von Osten i wielu różnych najwybitniejszych przedstawicieli świata politycznego i sportowego.

Jak donoszą z Nowego Jorku. Schmelling odleci w niedzielę Zeppelinem do Niemiec. Ma on pozostać w Niemczech podczas Igrzysk Olimpijskich, poczem wróci do Stanów Zjednoczonych, gdzie podejmie

trening przed spotkaniem z Braddockiem. Goebbels wysłał do Maksa Schmellinga następujący telegram gratulacyjny:

„W związku z pańskim wspaniałym zwycięstwem przesyłam najserdeczniejsze gratulacje. Wiem, że pan walczył za Niemcy. Pańskie zwycięstwo jest zwycięstwem niemieckim. Jesteśmy dumni z pana“.

Rozpacz u murzynów

Kłeska murzyńskiego boksera Joe Louisa wywołała wśród mieszkańców Haarle-

mu, murzyńskiej dzielnicy Nowego Jorku, niesłychane podniecenie, które wywołało szereg poważnych ekscesów.

Zrozpaczeni kłeską swego bożyszcza, oraz podnieceni atmosferą spotkania bokserkiego i panującym upałem, dokonali murzyni, mimo wzmocnionej asysty policyjnej w Haarlecie, szeregu napadów na białych przechodniów, obrzucając kamieniami przejeżdżające autobusy i samochody. W starciu z policją, jeden murzyn został ciężko ranny.

„Gryf“ mistrzem Pomorza

W. K. S. Gryf — Kabel 3:1 (1:0)

W dniu wczorajszym na stadionie miejskim w Bydgoszczy rozegrał obecny faworyt Gryf mecz z miejscowym Kablem. Mecz wygrał zasłużenie Gryf w stosunku 3:1, do przerwy 1:0. Publiczności około 500 osób. Sędzia p. Konieczka z Bydgoszczy niezadowolony, ponieważ dopuścił do zbyt ostrej gry.

Przed wejściem drużyny wojskowych na boisko kierownik sekcji pan chor. Kowalski przypomniał swoim pupilkom o ważności spotkania. Faworyt mistrzostw nie zawiodł i wygrał mecz, umacniając tem zwycięstwem swoją czołową pozycję tabeli. Gryf walczył, aby zdobyć mistrzostwo, Kabel natomiast bardzo rozpaczliwie bronił się przed spadkiem z „A“ klasy.

Pierwsze minuty meczu nie wrozą Gryfowi sukcesu, gdyż atak Kabla kilka razy zagraża „świątyni“ Wyczyńskiego. Gryf otrząsa się z chwilowej przewagi i swoją przysiężną grą zdobywa teren.

Przebieg gry: W 15 minucie sędzia dyktuje karny dla Gryfu. Strzela Ziolkowski lekko w ręce bramkarza. W 42 minucie Kamiński podaje Ziolkowskiemu, a ten rehabilitując się za przestrelony karny przetrzuca piłkę przez wybiegającego bramka-

rza i zdobywa dla swych barw prowadzenie. Do przerwy utrzymuje się wynik 1:0. Po przerwie Gryf od samego początku dąży do podwyższenia wyniku i w 11 minucie Kamiński podaje Wierzelewskiemu, który podwyższa wynik do 2:0. Zaraz w następnej minucie Ziolkowski przebojem zdobywa ostatnią bramkę. W 30 min. podczas zamieszania za ręką Zuelkego sędzia dyktuje karny dla Kabla, który doskonale obronił bramkarz Wyczyński. Pod koniec meczu Trenk podczas zamieszania pod własną bramką strzela do bramki, ustalając wynik meczu. Kabel zaczyna grać bardzo ostro, a nawet brutalnie, w czem dopomaga drużynie Kabla jej własna publiczność, która kamieniami obrzuca pod koniec graczy Gryfu. Pom. Okr. Zw. Piłki Nożnej winien znaleźć środki, by podobne zajścia w przyszłości nie miały miejsca.

Ostatnia niedziela wyłoniła już mistrza Pomorza. Został nim po 2-letniej przerwie W. K. S. „Gryf“ Toruń. W dalszych rozgrywkach o wejście do Ligi życzymy mistrzowi powodzenia. Gryf bez względu na wynik meczu z Bałtykiem w Gdyni zapewnił sobie mistrzostwo.

Bałtyk (Gdynia) — TKS 29 (Toruń) 2:1 (0:1)

Zasłużone zwycięstwo Bałtyku

Mecz piłkarski pomiędzy robotniczym zespołem gdyńskiego Bałtyku a T. K. S. em z cyklu gier o mistrzostwo A-klasy Pomorza miał decydujący wpływ na ukształtowanie się dołu tabeli. Zasłużone zwycięstwo Bałtyku zepchnęło T. K. S. na szary koniec tabeli, na którym to miejscu według wszelkiego prawdopodobieństwa też zostanie. W wyniku czego przyjdzie drużynie, która jeszcze rok temu była jedną z lepszych na Pomorzu, grać w przyszłym sezonie w „B“ klasie. Trudno, sprawiedliwości zadość stać się musi. Bałtyk w porównaniu z T. K. S. jest bezwzględnie drużyną lepszą, jeżeli nie w wszystkich formacjach, to na pewno w stu procentach w ataku. Bardzo dobry bramkarz (Mileczyński), dobra obrona, i możliwie grająca pomoc nigdy nie wygryją meczu, jeśli drużyna nie będzie miała ataku. Trudno nazwać atakiem pięciu ludzi każących sobie wzajemnie gonić niecelnie podawaną piłkę i oddających w ciągu 90 minut 5-10 nie strzałów, lecz chyba tylko... „kopnięć“

na pięć metrów koło i trzy metry ponad bramkę. Wprawdzie dodać należy, że są i tacy, którzy już i trafiają w poprzeczkę, że to się zdarza przy „jedenastce“ (jak na ostatnim meczu), to mniejsza, nieprawda? Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że żeby mecz wygrać, musi się strzelić jaknajwięcej bramek, a nie wystarczy tylko dobrze się bronić.

Mecz prowadzony w szybkim tempie przynosi T. K. S.-owi w pierwszej połowie prowadzenie z karnego przez Duchnickiego, natomiast w drugiej części zawodów więcej fizycznie wytrzymałe goście zdobywają dwie ładne bramki przez lewoskrzydłowego. TKS gra bardzo ambitnie, jednakże brak umiejętności technicznych i taktycznych powoduje, że „krzykliwi“ w stosunku do sędziego i siebie gdynianie schodzą jako zwycięzcy z boiska.

Zawody przy nikłym udziale publiczności przeprowadził sędziujący w sposób autorytatywny pan Stogowski.

Polonia — P. P. W. 2:1 (1:0)

Wspaniały finisz Polonii

Wczoraj na stadionie miejskim w Bydgoszczy odbyło się rewanżowe spotkanie piłkarskie „A“ klasy pomiędzy miejscową Polską a grudziądzkim P. P. W.

Mecz wygrała Polonia w stosunku 2:1, do przerwy 1:0.

Sędziował bez zarzutu p. Manikowski z Inowrocławia. Publiczności około 1500 osób. Zaraz po meczu Gryf — Kabel wbiegły na boisko drużyny P. P. W. i Polonii. Gracze Gryfu zainteresowani wynikiem meczu obserwowali z trybun przebieg meczu. Polonia odniosła zasłużone zwycięstwo nad P. P. W., która to drużyna była osłabiona brakiem braci Nawrockich. Od samego początku meczu Polonia ma przewagę, lecz swej przewagi nie uwidacznia cyfrowo. Karny dla Polonii za rękę Wikulskiego przestrzeliwuje Kimmel. W tym okresie Polonia w dalszym ciągu ma przewagę. Wypad Daniela broni robinsonadą bramkarz P. P. W. Radzikowski. Atak P. P. W. wobec doskonałej gry pomocy i obrony Polonii nie może dojść do bramy Polonii i zadawała się oddaniem strzału z daleka. W 41 minucie Daniel nie bez winy obrony P. P. W. strzela nieuchwennie z 11 m. pierwszą bramkę dla swych barw. Wynik 1:0 utrzymuje się do końca pierwszej połowy. Po przerwie P. P. W. ma lekką przewagę. Gra przetrwała na ostrości.

Obie drużyny grają ostro a chwilami nawet brutalnie. Na skutek kontuzji zeszli z boiska doskonały w tym dniu obrońca Puziak. W czasie absencji tego gracza P. P. W. uzyskuje wyrównanie w 15 minucie przez Krawczyńskiego, który z 5 metrów strzela pod poprzeczkę. Po powrocie Puziaka na boisko Polonia znowu ma przewagę i 15 minut przed końcem meczu Kimmel z podania Daniela strzela zwycięską bramkę dla swych barw. Pod koniec gry ten sam gracz strzela 3-cią bramkę, lecz sędziowi bramki tej nie uznaje.

W drużynie zwycięzców na wyróżnienie zasługuje Kimmel w ataku, Lubawy w pomocy oraz Puziak w obronie.

W drużynie porażonych dobrze wypadła obrona, lecz brak jej dyscypliny, gdyż niektóre orzeczenia sędziego ignorują.

Landsberg mistrzem Grudziądza

Wczoraj rozegrano tenisowe mistrzostwa miasta Grudziądza na rok 1936. Mistrzostwo w grze pojedynczej panów w klasie A zdobył Landsberg. Olimpija, Grudziądz, bijąc w finale Michałaka 1:6, 6:3, 6:4.

ARTYKUŁY SPORTOWE

poleca **Stefan Skąlecki**

„Start“

Toruń, ul. Szeroka 5, telef. 2290
Cenniki gratis. (3573)

Piłka nożna

POGON — WARTA 4:1 (2:0).

Lwów, 21. 6. (PAT). W meczu piłkarskim o mistrzostwo Ligi Pogon pokonała Wartę 4:1 (2:0). Widzów 4000. Sędziował p. Bergthal.

DĄB — ŚLĄSK 2:1 (1:1)

W Katowicach benjaminek Ligi Dąb pokonał w meczu ligowym Śląsk w stosunku 2:1.

L. K. S. — LEGJA 2:1 (1:0)

Warszawa, P. A. T. 21. 6. W Warszawie odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi, w którym L. K. S. pokonał Legię 2:1 (1:0). Sędziował słabo W. Kuchar. Widzów około 5000.

O wejście do klasy „A“

CUIAVIA „ZDRÓJ“ — BRDA 2:1 (1:0).

Inowrocławska Cuavia pokonała w dniu wczorajszym w Bydgoszczy miejscową Brdę w stosunku 2:1.

MISTRZOSTWO PIŁKI NOŻNEJ POMORZA JUNIORÓW

W. K. S. „GRYF“ — S. C. G. 11:0 (4:0)

Wczoraj na boisku miejskim w Toruniu juniorzy Gryfu rozgromili grudziądzki Sport Club w stosunku 11:0, do przerwy 4:0.

Juniorzy Gryfu idą w ślady swych starszych kolegów i dążą do zdobycia zeszycznego tytułu mistrza Pomorza.

Sędziował p. Frackowski z Torunia.

CISZEWSKI — AMATOR 5:0 (3:0).

W Bydgoszczy w dniu wczorajszym w cyklu rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej juniorów Pomorza K. S. Ciszewski pokonał K. S. „Amator“ w stosunku 5:0, do przerwy 3:0.

Nowy rekord Pomorza 4 razy 200

Wczoraj odbyły się w Grudziądzu zawody lekkoatletyczne Sokoła, dzielnicy pomorskiej. Sołtice grudziądzkie pobili rekord Pomorza w sztafecie 4 razy 200, należący do KPW Pomorzanie, Toruń, wynoszący 2:04 w czasie 1:58,2.

Poza tem na zawodach osiągnięto sześć dobrych wyników jak w biegach panów na 100 i 200 m. czasy: 11,6 i 23,3, w rzucie oszczepem pań 30 m. osiągnięty przez Gackowską, Sokół Żeński, Grudziądz.

Pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Pomorza

W Tczewie w dniach 20 i 21 bm. odbył się pięciobój lekkoatletyczny pan i panów o mistrzostwo Pomorza.

W konkurencji panów zwyciężył Ritzke z Wojskowego Klubu Sportowego z Grudziądza, drugim był Bociek z Sokoła bydgoskiego a trzecim Reif z S. C. G. Grudziądz.

Wśród pań zwyciężyła Romanowska (111 punktów) z Polonii bydgoskiej, która zdyktowała młodzieżką zawodniczką toruńskiego K. P. W. Pomorzanie Stawską Marję (106 punktów) zaledwie o parę punktów.

Podczas zawodów Eipert (W. K. S. Grudziądz) pobili dwa sukcesy Pomorza i to, w pchnięciu kulą oburącz wynikiem 24,74 m., a jednorącz wynikiem 13,48.

Zwycięstwo lekkoatletyczne Gedanii w meczu z Preussen

W ub. sobotę odbył się mecz lekkoatletyczny między Gedanją a niemieckim klubem Preussen.

Polacy odnieśli zwycięstwo tem wspanialsze, jeśli się weźmie pod uwagę, że Preussen jest jednym z najmocniejszych klubów lekkoatletycznych w Gdańsku.

Poniżej podajemy wyniki:

200 mtr. 1. Mandelhan (P) 23,9, 2. Ronabowski (G) 24,1; **300 mtr.** 1. Winiecki (G) 9:51,2, 2. Kreft (P) 9:52,2; **800 mtr.** 1. Friedland (P) 2:10,7, 2. Świętochowski (G) 2:11,3; **sztafeta 4 razy 100 l.** Preussen 46,0, 2. Gedanja 47,5.

Trójskok: 1. Bieński (G) 11,94 m. 2 i 3 Murawski (G) i Friedland 11,39; **Oszczep.** 1. Montkawitz (P) 45,75, 2. Tischbein (G) 42,50; **skok wzwyż.** 1. Friedrich (P) 1,54, 2. 3 i 4 Bieński (G), Wilma (G) i Reschke (P) po 1,51; **dysk.** 1. Tischbein (G) 33,0, 2. Gdaniec (G) 32,02.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Gedanja 4709,65 przeciw Preussen 4653,20.

Drużynowe mistrzostwa tenisowe Polski

W Łodzi Warszawianka pokonała Makabi 6:1.

W Krakowie Cracovia pokonała krakowski A. Z. S. 4:3.

W Katowicach Pogon pokonała Katowicki Klub Tenisowy 4:3.

W Bydgoszczy B. K. S. rozgromił K. S. Gdynia 7:0.

Wyniki szczegółowe są następujące:

Tłoczyński Ksawery (B) — Pomierzyński (G) 6:0, 6:1, Siódła (B) — Alica (G) 6:1, 6:0, Tłoczyński Ksawery (B) — Alica (G) 6:1, 6:1, Setowicz (B) — Pomierzyński (G) 6:1, 6:4, iBelawska — Reinert 6:1, 6:4, Tłoczyński, Setowicz — Pomierzyński, Alica 6:1, 6:2, Bielawska, Tłoczyński — Reinert, Alica 6:2, 6:0.

Mistrzostwo tenisowe Poznania

Dziś zakończono mistrzostwa tenisowe Poznania. Wyniki finałowe są następujące:

Gra pojedyncza panów: Tarkowski — Tłoczyński 6:2, 6:3, 5:7, 6:2.

Gra pojedyncza pań: Jaskowiakówna (Poznań) — Andrótowa (Grudziądz) 6:4, 6:4.

Gra podwójna pań: Konepcka, Głowacka — Stojanówna, Jaskowiakówna 6:2, 6:3.

Gra podwójna panów: Tłoczyński, Pzplawski — Bortowski, Sychala 7:5, 6:4, 6:4.

Gra mieszana: Głowacka, Warmiński — Siódłówna, Moczyński, 0:6, 7:5, 7:5.

Jędrzejowska mistrzynią Londynu

Londyn, 21. 6. (PAT). W finale gry pojedynczej pań międzynarodowego turnieju tenisowego Queens - Clubu o nieoficjalne mistrzostwo Londynu, Jędrzejowska pokonała Angielkę Noel 6:2, 6:4.

W finale gry mieszanej Jędrzejowska -- Hare pokonani zostali przez najlepszą parę amerykańską, Fabyan — Budge 3:6, 6:3, 6:0.

W finale gry męskiej Budge pokonał swego rodaka Jonesa 6:3, 6:3. W grze podwójnej panów mistrzostwo zdobyli Amerykanie Budge -- Mako, bijąc w finale parę Allison — Van Ryn 6:3, 6:4.

Wynik konkursu na herb miasta Gdyni

Pierwszą nagrodę otrzymał gdynianin inż. Bochniak - Co mówi laureat o swym projekcie?

W sobotę, 20 bm. rozstrzygnięty został konkurs na herb miasta Gdyni. Jury konkursu spośród 700 nadesłanych prac pierwszą nagrodę postanowiło przyznać projektowi inż. arch. Bochniaka z Gdyni.

Wyróżniony projekt przedstawia koronę i dwa orły legionowe, położone jeden pod drugim pionowo na tarczy herbowej czerwonego koloru. Po bokach biegną dwa prostopadłe wężyki generalskie. Korona jest złota, orły i wężyki srebrne. Orły na tarczach mają zamiast literki S kotwicę na tle falistych linii poziomych, symbolizujących morze.

Zwróciliśmy się do laureata konkursu, inż. arch. Bochniaka z prośbą o podzielenie się z czytelnikami naszego pisma kilku uwagami na temat samego konkursu i swego w nim udziału.

P. inż. Bochniak nie kryje swej radości z powodu wyróżnienia jego pracy i opowiada chętnie o tem, skąd zaczerpnął pomysłu do swego projektu i jak nad nim pracował.

— Projekt swój opracowałem podczas wyjazdów u rodziców na wieś. Jednym z warunków, podanych przy zgłoszeniu konkursu na herb miasta Gdyni było, że miał on odpowiadać zasadniczym wymaganiom heraldyki oraz symbolizować związek Polski z morzem. Zastanawiałem się długo nad projektem. Przewertowałem na starym zamku dzikowskim szereg herbarzy. I wreszcie doszedłem od przekonania, że przy zachowaniu wszelkich zasadniczych wymagań heraldyki, herb Gdyni musi zawierać symboliczne cechy nowego miasta, oraz przypominać twórców niepodległości Państwa. Postanowiłem więc użyć do tego orłów legionowych, jako symbolu zwycięskiej walki o niepodległość. W układzie znaków heraldycznych na tarczy herbowej wzorowałem się na herbie pobliskiego Gdańska, drugiego miasta portowego Rzeczypospolitej.

Najwięcej kłopotu miałem z koroną. Niesłychanie trudno jest wyrysować odpowiednią koronę, która, zachowując dostojność i powagę, była przystosowana do nowoczesniejszych orłów.

Jednocześnie z herbem Gdyni opracowałem projekt flagi miejskiej. Z lewej strony, licząc od drzewca, biegnie srebrny

węzyk generalski, potem obok korona i dwa orły herbowe w tym samym układzie, co na tarczy. Wszystko na czerwonym tle. Prawa górna część flagi jest koloru białego.

— Jaki wogóle był dorobek konkursu?

— Muszę przyznać, że nadesłano nań wiele prac ciekawych i pierwszorzędnych pod względem graficznym. Było oczywiście też bardzo dużo prac czysto amatorskich. Wybranie przez jury mojego projektu z pośród siedmiuset innych sprawiło mi wiele radości.

Komitet Konkursowy, w którego skład

wchodzili m. in. p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis, dyrektor Departamentu Morskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Możdżeński, Komisarz Rządu w Gdyni p. mgr. Sokół, dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu p. Kaczmarczyk i dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni p. inż. Łęgowski, poza projektem p. inżyniera Bochniaka odznaczył drugą nagrodą projekt p. Wandy Piccard z Warszawy i trzecią projekt Rudolfa Mękielego ze Lwowa. Ponadto kilka projektów zostało wyróżnionych. Wysokość pierwszej nagrody wynosi 500 zł., drugiej 300 zł., trzeciej 200 zł. (t)

Z OKAZJI

ŚWIĘTA MORZA

WYDAJEMY DNIA 29. VI.

SPECJALNY NUMER

POŚWIĘCONY SPRAWOM HANDLOWYM MORSKIM

JEST TO DOSKONAŁA OKAZJA REKLAMOWA

DLA PRZEMYSŁU I HANDLU

Wielki pożar garażu w Zakopanem

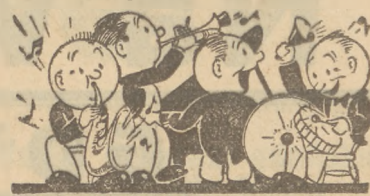
7 autobusów spłonęło — Śmierć dozorczy w płomieniach — Pół miliona zł strat

W sobotę o godz. 3-ej wybuchł w Zakopanem pożar w garażu P. K. P. na Kamionku. Spłonęło 7 autobusów, w tym 5 nowych t. zw. autocarów oraz 2 starszego typu. Pastwą ognia padł również garaż żelbetonowy. Straty wynoszą przeszło 500.000 zł. W płomieniach zna-

lazł śmierć dozorca garażu Antoni Rekućki, który spał w aucie.

Pożar nastąpił prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia, powstałego z iskry magnetu, od której zapalił się przypuszczalnie zbiornik z benzyną. W czasie akcji zdołano usunąć z pobliza płomieni 39 beczek z benzyną i 12 beczek z oliwą.

„Cafe Club“



Zabawiaj się dobrze!

Kabaret — Dancing — Restauracja
CAFE CLUB — Gdynia

Lokal odnowiony. Znakomity atrakcyjny PROGRAM artystyczny. Wysokiej klasy orkiestra.

W niedziele i święta „five“ od 17—20-tej.
Ceny specjalnie niższe. (3876)

Arcybiskup Sapieha w Bydgoszczy

W czwartek bawił w Poznaniu ks. arcybiskup krakowski Sapieha, który wraz z ks. prymasem kardynałem Hlondem udał się autem do Gniezna, gdzie zwiedził katedrę. Obaj dostojnicy kościelni udali się następnie do Biskupina do seminarjum duchownego w Potulicach i do Bydgoszczy, skąd tegoż dnia wieczorem powrócili do Poznania.

Stu posłów i senatorów na Pomorzu

Obrazy Koła rolników w Toruniu

Na zaproszenie Pomorskiego Tow. Rolniczego przybędzie do Torunia stu posłów i senatorów, którzy wezmą udział w obradach Parlamentarnego Koła Rolników na Pomorzu.

Zjazd odbędzie się dnia 7 i 8 lipca w Toruniu. Po obradach udadzą się uczestnicy zjazdu na objazd Pomorza celem zapoznania się z terenem.

Zjazd „działkowców“

W niedzielę, dnia 21 bm. odbył się w Toruniu nadzwyczajny walny zjazd delegatów „Ogródków Działkowych“ okręgu pomorskiego.

Uczestnicy zjazdu wysłuchali o godz. 10 na ich intencję odprawionej mszy św. w kościele Najśw. Marii Panny.

Podczas obrad wybrano Zarząd Pomorskiego Związku z p. dyr. Madeyskim na czele. Ze względu na brak miejsca odkładamy szczegółowe sprawozdanie do nast. numeru.

ANTONI MARCZYNSKI

STRZAŁ O ŚWICIE

POWIEŚĆ

— Ha, wobec tego pani nie może sobie rościć żadnych praw do spadku. Według ustawy krewni bliżsi wyłączają dalszych.

— Słyszalas, Juljo? Zechciej więc przyjąć to do wiadomości i wyciągnąć z tego konsekwencje.

— To znaczy?

— To znaczy, wyjechać!

— Wyjadę, kiedy zechcę! Ty nie masz tu nic do rozkazywania!

— Owszem, mam — Ludwik powstał, wzgardliwym spojrzeniem omiotł twarz wszystkich krewniaków. — Jako dziedzic większej części majątku jestem zarazem zarządcą masy spadkowej. Przeczytaj ten protokół, to stwierdzisz, czy mówię prawdę... A jako zarządca nakazuję wam, abyście natychmiast po pogrzebie stryja opuścili Jeleniów... To się odnosi do wszystkich!

Nietrudno sobie wyobrazić huczek, jaki się zrobił po tem kategorycznym oświadczeniu. Gdyby spojrzenia mogły kląć w fizycznym znaczeniu tego słowa, Ludwik runąłby na podłogę podziurawiony, jak sito.

Notariusz zgorzchniony kłótnią rodziną i ogłuszony wrzawą, postanowił ułotnić się stąd jaknajprędzej, a całą robotę zwałić na barki swojego substytuta, doktora Helmana.

— Proszę o spokój! — krzyknął wreszcie. — Będziecie państwo mieli dość czasu na spory, gdy odjadę. Ale zanim

odjadę, muszę uzupełnić mój protokół... A zatem zaczniemy od genealogicznego drzewa; Jan Bolton miał jednego brata rodzonego, to jest pańskiego ojca, — zwrócił się do Ludwika, — oraz dwie siostry przyrodnie, czyli całe rodzeństwo składało się z czterech osób, tak?

— Tak, z czterech, — odparł Ludwik skwapliwie i jakby z lękiem spojrzał na Julję. Z równym niepokojem patrzyła na nią Magdalena i Elżbieta.

Julja Doraziłowa pojęła w lot, o co im chodzi.

— Z czterech?! — zdziwiła się.

Lidja pociągnęła ją za rękaw, Magdalena zakasłała głośno, wzrok Elżbiety stał się błagalny, Ludwik odrazu spokorniał; jego spojrzenia niemal całowały „najdroższą kuzyneczkę“ i przyrzekały jej solennie kilka tysięcy gotówki za łaskawą dyskrekcję „w wiadomej sprawie“. Lecz Julja pozostała nieczuła na wszelkie umizgi. Oburzona na Ludwika, dyszała żądzą odwetu i teraz czuła, że chwila jej zemsty nadeszła właśnie teraz.

— Z czterech? Ależ z pięciu, panie rejencie. Jan Bolton miał również rodzoną siostrę, Anielę, o której tu panu widać nie wspomniano!

— Ona podobno umarła, więc myśląłem, że tem samem...

— Co znaczy „podobno“?! Gdzie akt zejścia?!

— Panie rejencie, ona uciekła z domu mojego dziadka coś 40 lat temu, a cała rodzina z nią zerwała stosunki. Skądże więc możemy wiedzieć, gdzie ta szalona Anieli przebywa?

— W Chicago, — wybąkał Marski. — Ostatnio wysłało się jej pieniądze w lutym, jeżeli pamięć.

Nieoczekiwana wiadomość wywołała prawdziwą konsternację u większości obecnych. Ludwik zmierzwił nienawistnym wzrokiem Marskiego i przysięgał sobie w duchu, że wywali go natychmiast... A tymczasem notariusz, zirytywany do ostateczności pakował z nerwowym pośpiechem swoją teczkę. Nagle wstał:

— Moi państwo! — zaczął tonem bardzo oficjalnym. — Chciałem wam iść na rękę, chciałem sprawę załatwić po obywatelsku, bez biurokratycznych formalności. Przekonałem się jednak, że chciało mnie tutaj wprowadzić w błąd! I to nie raz, nie dwa razy! Wobec tego muszę zachować jaknajdalej idącą ostrożność. Protokół spiszę w mojej kancelarii. Osoby mające uzasadnione prawa do spadku po Janie Boltonie zechcą zjawić się u mnie, ale z wszelkimi niezbędnymi dokumentami! Nic na głębie od dzisiaj!... A teraz, żegnam.

Magdalena Dorn zabiegła mu drogę.

— Panie rejencie, tylko jedno pyta-

— Słucham.

— Czy jeżeli ta Anieli żyje i może dziedziczyć po Janku, czy moja część spadku przeze mnie się zwiększy?

— Wprost przeciwnie, łaskawa pani... Czy Anieli Bolton była rodzoną siostrą Jana, czy przyrodną?

— Rodzoną siostrą.

Do śniadania.

obiadu, kolacji
jedynie

Kryształ albo
Jubileuszowe
Browaru
Grudziądzkiego.



— W takim razie otrzyma 3 ósme części spadku, pani jedną ósmą, pani Reyowa także jedną ósmą, a pan Ludwik resztę, czyli znów 3 ósme.

— Tem samem, — wnioskujeła mściwa Julja, — Ludwik nie mając już większości, nie powinien być zarządcą masy spadkowej. Nie może nim być!

— Mogę!

— Nie! Ja się na to nie zgadzam!

— Ty nie masz tu nic do gadania!

— Ale ja mam! — Magdalena poparła Julję. — I ja się również nie zgadzam. Ani moja siostra. Ani moje dzieci...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na Wybrzeżu Polskiem

G D Y N I A

— **Dyżur aptek.** W ciągu sezonu letniego dyżurują wszystkie apteki.

NA WYPADEK POŻARU TELEFONOWAĆ: POGOTOWIE RATUNKOWE

Ubezpieczalni Społecznej dla nagłych wypadków nr. tel. 12-40.

Miejska Straż Pożarna tel. nr. 17-08
Portowa Straż Pożarna tel. nr. 10-12.

AUTODOROŻKI

Nr. tel. 15-40 dla postoju taksówek przy dworcu.

Nr. tel. 15-41 dla postoju taksówek na Placu Kaszubskim.

Nr. tel. 15-70 dla postoju taksówek przy Skwerze Kościuszki.

Nr. tel. 25-62 dla postoju taksówek przy ul. Św. Wojciecha.

REPERTUAR KIN.

Kino Czarodziejka: „Całe miasto o tem mówi”, w roli głównej Edward Robison.

Kino Lido: Muzyczny dramat miłosny — film pt. „Należę do ciebie” w rolach głównych Katarzyna Hepburn i Charles Boyer. Nadprogram kolorowy dodatek.

Kino Bajka: „Za chwilę szczęścia” z Ireną Dunne i Robertem Taylorem.

Z miasta

— **Zapisy do Gimnazjum Kupieckiego** (Szkoły Handlowej). Zapisy nowych kandydatów (ek) przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelaria 4 kl. Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego Izby P.H. w Gdyni (ul. Morska 79 — I p.) codziennie od godz. 11—13 do dnia 22 czerwca rb. Do klasy I-ej przyjmowani są uczniowie i uczennice, posiadające co najmniej 6 klas szkoły powszechnej. Gimnazjum posiada pełne prawa państwowych gimnazjów ogólnokształcących. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 2 czerwca rb. o godz. 8-rano. (2710)

Pies - wilk

dwuletni, rasowy, tresowany i młody buldog do sprzedania. Adres wskaże „Gazeta Morska II.”, Gdynia. 3782M

Niech uderzą dzwony w Cisowej

Na terenie Wielkiej Gdyni — przy szkole o dużym znaczeniu, wśród przebudowanych pagórków — nad małą rzeką, Cisą, leży dawniejsza gmina Cisowa, o której istnieniu wspominają dokumenty z roku 1223.

Dwa lata temu, wioska ta, dała piękny dowód zrozumienia obowiązków obywatelskich i ukochania Boga. Oto zdobyła się na rzecz prawie niemożliwą w dzisiejszych ciężkich czasach — na budowę własnego kościoła, kościoła godnego Gdyni.

Niespełna przed rokiem ks. dziekan Turzyński poświęcił kościół, zbudowany wysiłkiem całej parafii, bez zapomóg i subwencji. A teraz wiele jeszcze potrzeba środków i dużo nakładu pracy by kościół ten stał się wspaniałą, Świętynią Bożą. Brak potrzebnych szat i przyborów liturgicznych, a przedewszystkiem dzwonów.

I znów ta wierna i religijna Cisowa, która w międzyczasie została przyłączona do granic miasta Gdyni (4500 dusz), postanowiła — braki te usunąć, urządzając dnia 5-go lipca festyn parafjalny a dochód w całości przeznaczyć na zakup dzwonów.

Apelujemy do serc wiernych społeczeństwa gdyńskiego i okolicy, by poparło nas w tej żoźnej imprezie. — Dopomóżmy wszystkim parafii w Gdyni — Cisowej. Parafjanin.

Komunikat o ruchu statków węglowych firmy „Polskarob” w drugiej połowie czerwca

S/s „Robur III” wylądowywał od 14—17 czerwca w Gefle i będzie napowrót w Gdyni w dniu 19 bm. Zabierze stąd ładunek do Malmö, gdzie będzie wylądowywał od 22—25 bm., poczem wraca do Gdyni aby 27 czerwca odejść do Göteborga.

S/s „Robur IV” wylądowywał od 14—18 bm. w Wallvik, poczem przybył do Gdyni skąd zabierze węgiel do Helsingborg. Następną podróż odbędzie do Göteborga, dokąd odejdzie z Gdyni około 28 czerwca.

S/s „Robur V” znajduje się od 16 czerwca w Slemmestad, skąd odpłynął w sobotę, dn. 20 bm. i oczekiwany jest w Gdyni w poniedziałek 22 bm. Będzie tu ładował koks do Norrköping, skąd powróci na 1-go lipca do Gdyni.

S/s „Robur VI” wylądowywał od 13—17 czerwca w porcie Kolding w Danii i wrócił 18 bm. do Gdyni po ładunek węgla, przeznaczony do Drammen w Norwegii. Nadejdzie do tego portu 23 bm. i odpłynie prawdopodobnie 25 czerwca do Gdańska na stocznię.

Egzamin kandydatów na szoferów

Egzamin dla eksternów członków filii gdyńskiej Kl. Szoferów odbył się w dniu 13 bm. w Publicznej Szkole Doksztalcającej Zawodowej w Gdyni. Do egzaminu stanęło 12 kandydatów.

Komisja egzaminacyjna pod przewodnictwem p. dyrektora Zalewskiego dopuściła do egzaminu, wszystkich kandydatów, którzy tem samym uzyskali prawo do egzaminu czeladniczego w zawodzie ślusarstwa samochodowego.

Członkowie Klubu Szoferów w Gdyni, którzy są również członkami Korporacji Monterów Samochodowych na Pomorzu przygotowywali się przez 6 miesięcy do egzaminu z wiadomości ogólnie - kształcących, z księgowości, metaloznawstwa, z monterki i technologii metali.

Na zakończenie starszy Korporacji wygłosił do kandydatów okolicznościowe przemówienie.

Wyjątkowy jubileusz 25-lecie pracy nauczycielskiej w Gdyni

Wyjątkowa uroczystość odbyła się w sobotę w Szkole Powszechnej nr. 1 w Gdyni. Obchodzono jubileusz 25-letniej pracy nauczycielskiej w Gdyni i 30-lecia pracy pedagogicznej i oświatowej kierownika Szkoły Powszechnej nr. 1 p. Jana Kamrowskiego.

Po nabożeństwie, odprawionem w kościele Najśw. Serca Jezusowego przez ks. kanonika Turzyńskiego, odbyła się uroczysta akademja, w której prócz jubilata wzięło również udział p. Komisarz Rządu w Gdyni mgr. Sokół, oraz dzieci z Polesia, bawiące czasowo w Gdyni z inicjatywy i dzięki poparciu materialnemu p. Kamrowskiego.

Dzieci z Polesia wykonały szereg pięknych pieśni regionalnych — polskich, dzieci gdyńskie zaś, wręczywszy p. Kamrowskiemu dużo bukietów, pięknych kwiatów, odtworzyły kilka

„Plaża” w Gdyni została otwarta Cichaczem ogrodzono kawał piasku nadmorskiego i zaczęto... pobierać opłaty

Od dłuższego czasu prasa miejscowa prowadziła kampanję na rzecz urządzenia w pobliżu śródmieścia gdyńskiego bodaj najskromniejszej plaży, gdzie w porze upałów zmęczony mieszkaniec naszego miasta mógłby znaleźć chwilę orzeźwiającego wytchnienia. Nie wiele się wymagało: oczyszczenia i wygrabienia piasku i jakiejś, choćby prowizorycznej rozbieralni. Nawet ogrodzenie miejsc kąpielowego nie było potrzebne, bo przecież szerokie pasma plaży we wszystkich naszych kąpieliskach nad Bałtykiem, jak zresztą i zagranicą, stają otworem i nikomu to nie przeszkadza.

Najważniejsze, aby było gdzie przebrać się i aby mieć czysty piasek...

Do ostatniego czasu sprawa plaży gdyńskiej nie została rozwiązana. Co prawda zapowiedziano urządzenie kąpieliska sumptem społecznym naprzeciwko Domu Zdrojowego. Sprawę badała nawet specjalna komisja, mimo to jednak praca, jak dotychczas, nie ruszyła z miejsca, a tu przecież ciepła letnia pogoda na dobre zaczęła się ustalać.

I oto nagle stał się cud! W ciągu jednej nocy Gdynia otrzymała plażę i to nie gdzieś tam, za Kamienną Górą, a w samym centrum, obok Polskiej Riwjery, w miejscu, od dawna zresztą celom kąpieliskowym służącym. Ale przyjrzyjmy się, jak ten „cud” wygląda w praktyce. Otóż ktoś, komu w żadnym wypadku nie można odmówić sprytu i przedsiębiorczości, w ciągu kilkunastu godzin oparkanił szmat nadmorskiego piasku od nowowyprowadzonego falochronu w Basenie Jachtowym do początku promenady Nadmorskiej, zrobił jedno wejście, przy którym postawił budkę z napisem — „Kasa” i od pragnącej zażywania kąpieli publiczności zaczął pobierać opłatę w wysokości 25 groszy od dorosłych i 15 gr od dzieci. Ani rozbieralni, ani nawet zwykłej szatni niema śladu. Chyba że przewrócona do góry dnem zasmolona łódź rybacka ma zastąpić kąpiącym się niezbędne ubikacje.

Cała „inwestycja” — to wspomniane wyżej ogrodzenie, ale ogrodzenie to potrzebne jest chyba tylko owemu sprytnemu przedsiębiorcy, aby na „plażę” nikt nie przedostał się bez biletu. Dalszy wkład — to ulotki, rozrzucone po Gdyni, nawołujące do solidarnego sięgania po słońce i zdrowie na „Plaży Gdyńskiej” (po 25 gr od osoby) i jednocześnie do „obrony” przeciwko „szkodliwej robocie wrogów” (?), którzy zaczęli rozpowszechniać „pogłosk o likwidacji plaży gdyńskiej”. Kogo autor ulotki ma na myśli, pozostanie jego tajemnicą. Chyba jednak nie tych, którzy z dużym zapalem bronili sprawy kąpieliska w Gdyni i w ten sposób ułatwili nieznanemu przedsiębiorcy zapoczątkowanie całkiem lukratywnego interesu.

Tak, czy owak, sprawa wygląda dość dziwnie. Początkowo kompetentne organy miejskie twierdziły, że kąpieliska w Gdyni urządzić się nie da, bo na to potrzeba 400 tys. złotych, a miasto ma pilniejsze potrzeby. Później nagle bez ogłoszenia jakiegos przetargu, bez przygotowania opinii publicznej, tak bardzo interesującej się rozwiązaniem tego zagadnienia, bez poczynienia niezbędnych prac przedwstępnych, oddano ostatni skrawek plaży gdyńskiej w czyjeś nieznanne ręce i uczyniono zeń przedmiot eksploatacji nie wiadomo, na jakich warunkach i wzamian za jakie świadczenia? Już sam fakt, że sprawa była głośna w prasie i odbiła się echem daleko poza Gdynię, że z inicjatywą wystąpiło samorządnie społeczeństwo, zabiegając ze swej strony o uruchomienie choćby prowizorjum kąpieliskowego, — według naszego zdania, wymagał podejęcia do rzeczy otwarcie, poinformowania ogółu o istniejącym planie i szczegółach tych inwestycji, które miasto, czy przedsiębiorca mają poczynić.

Czekamy zatem na wyjaśnienie. Kiepsko zredagowana ulotka, ogrodzenie i 25 gr wstępu jeszcze nie wystarczają...

Puck

— **Dyżur aptek:** Nocny dyżur pełni apteka Bałtycka przy ul. 10 Lutego, róg Józefa Piłsudskiego.

— **Sygnal pożarowy.** W razie pożaru zgłoś natychmiast pod telefon nr. 34.

— **Tydzień LOPP.** „Tydzień LOPP.” na terenie miasta Pucka ze względu na przewidziane imprezy w miesiącu lipcu br., między innymi i Międzyokręgowe zawody kąpielowe przełożony został na niedzielę, dnia 2 sierpnia i trwać będzie do 9 sierpnia br.

Szczegóły i program tygodnia LOPP. podamy w oddzielnym czasie.

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni na czele Komitetu Targów Gdyńskich

W tych dniach odbyło się w Gdyni plenarne posiedzenie Komitetu Targów Gdyńskich pod przewodnictwem prezesa Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni p. Stanisława Tora. Na posiedzeniu obecni byli przedstawiciele władz Towarzystwa Wystaw i Targów, oraz zaproszeni do Komitetu

Targów przedstawiciele sfer gospodarczych Gdyni.

Na posiedzeniu został dokonany podział Komitetu na poszczególne komisje i sekcje, przez co organizacja Targów Gdyńskich otrzymała wydatne poparcie ze strony społeczeństwa gdyńskiego.

WEJHEROWO

— **Dyżur lekarski** w poniedziałek pełni dr. Spors.

— **Dyżur aptek pełni:** Apteka Zielona przy ul. Sobieskiego i Apteka pod Orłem, plac Wejhera.

— **Kino „Casino”** wyświetla film p. t.: „W pogoni za szczęściem”.

— **Kino „Apollo”** wyświetla polski film „Romeo i Julcia”, w rolach głównych Adolf Dymśka, Konrad Tom, Stanisław Sielański i inni. Nadprogram polski tygodnik. Początek 8.30, w niedzielę 4.30, 6.30 i 8.30.

Z miasta

— **Pogrzeb ofiary morderstwa w Gościńcu.** Przy tłumnym udziale żałobników odbył się w czwartek rano pogrzeb śp. Leona Krefty z Gościńca który w nocy w ubiegłym poniedziałek zamordowany został przez Szczypiorowskiego.

— **Miesięczne zebranie Związku Rezerwistów** Koło Wejherowo odbędzie się dnia 20 czerwca b. r. o godz. 20 na małej sali p. Dziecielskiego przy ul. Wałowej 25. Obecność wszystkich obowiązkowa.

— **Bezpłatna kolumna przeciwjaglica.** W dniu 26 bm. o godz. 15 przybędzie do Wejherowa Kolumna Przeciwjaglica, która pod kierunkiem lekarza-specjalisty chorób ocznych będzie badać bezpłatnie i w razie potrzeby dokonywać zabiegów operacyjnych u wszystkich chorych na oczy. Po dając powyższe do wiadomości, apeluje się do wszystkich chorych na oczy, niewyczuwając niewidomości, ażeby w tym dniu o oznaczonej godzinie pojawili się w miejscowej Przychodni Przeciwjagliczej Polskiego Czerwonego Krzyża, mieszczącej się w gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Św. Jana.

KOŚCIERZYNA

— **Zakończenie oktawy Bożego Ciała.** Oktawa Bożego Ciała zakończyła się w czwartek uroczystymi nieszporami i procesją. Nieszpory odprawił ks. radca dr. Ruchniewicz. W procesji obok baldachimu kroczył pluton honorowy Kurk. Bractwa Strzeleckiego. Po nieszporach dokonał ks. radca dr. Ruchniewicz poświęcenia wianków.

— **Przeniesienie.** Inż. leśnictwa Wilgocki został przeniesiony do Sarniej Góry (powiat Tucholski), jako nadleśniczy. Miejsce p. inż. Wilgockiego obejmuje p. inż. Kostka.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** B. Berdt, zamieszkały w Kościerzynie na Szydlicach, wchodząc po drabinie do gotelnika, spadł na ziemię, doznając pęknięcia czaszki. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza, przywołano księdza, który dokonał namaszczenia. Berdt został niezwłocznie po

wypadku przewieziony do szpitala powiatowego, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł.

— **Rekolekcje dla maturzystek w Kościerzynie.** W czasie od 22 do 25 bm. odbędą się w Zakładzie N. M. P. A. w Kościerzynie rekolekcje dla maturzystek. Opłata wynosi 7 zł. Rekolekcje rozpoczną się pierwszego dnia wieczorem o godz. 8, kończą się ostatniego dnia po mszy św. Zgłoszenia przestać tygodnię naprzód pod adresem: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Pelplinie.

— **Zastąpienie w kościele.** Niejaki Kupper, liczący lat 81. zastąpił wczoraj w kościele parafjalnym podczas rannego nabożeństwa. Dzięki natychmiastowej pomocy zdołano już na wół sztywnego starca doprowadzić jeszcze do życia.

Na Ziemi Gdańskiej

GDAŃSK

— **Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku i Wrzeszczu.** Dnia 22 pełnia dyżur w Gdańsku dr. Brauer, Stadtgraben 8, tel. 24323 i dr. Itzig I, Holzmarkt 27-28, tel. 25384; we Wrzeszczu dr. Schmidt, Adolf Hitlerstr. 92, tel. 41137.

Ruch towarzysztw

— **Nadzwyczajne zebranie Stowarzyszenia Emerytów Polskich w Gdańsku** odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 18 w sali wykładowej Związku Polaków. Na porządku obrad projekt rządowy nowej ustawy emerytalnej.

— **Zwyczajne walne zebranie „Bratniej Pomocy” ZSPPG.** Dnia 26 czerwca br. o godz. 20 w pierwszym, o godz. 20,30 w drugim terminie odbędzie się zwyczajne walne zebranie „Bratniej Pomocy” Z. S. P. P. G. w jadalni Domu Akademickiego. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu, 2) uchwalenie nowego statutu „Bratniej Pomocy”, 3) sprawozdanie zarządu, 4) sprawozdanie komisji kwalifikacyjnej i sądu koleż., 5) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 6) dyskusja nad sprawozdaniami, 7) wybory nowych władz, 8) wolne wnioski i interpelacje. Sprawy nie objęte porządkiem dziennym winny wpłynąć na trzy dni przed terminem zwyczajnego walnego zebrania do zarządu „Bratniej Pomocy”.

Z miasta i okolicy

— **Nowe gdańskie znaczki pocztowe.** Z okazji 125-lecia kapeliśka morskiego Gdańsk — Brzeźno wyda poczta gdańska z dniem 23 bm. nowe znaczki po 10, 25 i 40 fen.

— **Potaniecie cen za koks gazowy.** — Miejska gazownia w Gdańsku sprzedaje obecnie koks gazowy po niższych cenach. Centnar koksu kosztuje 1,80 guld., a za przewiezienie do domu liczy się 20 fen. za centnar.

— **Pożar na wsi.** W piątek wybuchł pożar w domu mieszkalnym właściciela Fryderyka Heite II w Gross-Paglau w powiecie Gdańskie Wyżyny. Pożar zniszczył cały dom. Oprócz tego spaliły się: cały inwentarz, kilka maszyn rolniczych, oraz 15 ctr. słomy. Przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona.

— **Kronika policyjna z 20 bm.** Przytrzymano 14 osób, z tych 5 za kradzież, 2 za kradzież z włamaniem, 1 za opilstwo, 1 za wykroczenie obyczajowe, 5 z innych przyczyn.

— **Znaleziono w Gdańsku:** czarną portmonetkę z 1,99 guld., popielaty kapelusz męski, 7 kluczy na sznurku, parasol damski w niebieskie pasy, fajka do palenia.

— **Zgubiono:** niemiecki paszport podróżny na nazwisko: Dorothea Kuschel, niebieską portmonetkę z 5 guld., złotą bransoletkę, obrączkę ślubną, znaczoną 11. 7.

PRZEŁADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 18 czerwca 1936 r.

Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	6200	12905
Złoto	640	—
Cukier	30	—
Drewno	2612	1570
Nafta i t. p.	60	—
Żelazo	378	705
Drobnica	1807	944
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	—	—
Złom	—	2895
Nawozy szt.	30	90
Ryż	10	—
Bawełna	—	—
Żelazo	—	—
Drobnica	101	1461

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

na Wybrzeżu Bałtyckim.

W poniedziałek słonecznie z częściowym zachmurzeniem, miejscami na Wybrzeżu mgła, słabe wiatry północno - wschodnie, ciepło; we wtorek słonecznie z częściowym zachmurzeniem, ciepło.

STAN WODY W WISŁE

Miejscowość	woda średnia	Stan wody dn. 18. VI.	19. VI.
Kraków	-1.84	-2.78	-2.86
Zawichost	1.47	1.46	1.51
Warszawa	1.62	1.46	1.36
Płock	1.27	1.38	1.26

	woda średnia	Stan wody dn. 19. VI.	20. VI.
Toruń	1.97	1.54	1.40
Ferdon	1.37	1.68	1.48
Chełmno	1.28	1.41	1.32
Grudziądz	1.44	1.58	1.54
Kurzebrak	1.85	1.69	1.69
Pieko	0.90	0.82	0.04
Tesew	0.82	0.04	1.09
Danziger Haupt.	3.60	5.84	5.74
Einlage	2.86	2.38	2.80
Schiewenhorst	2.51	2.46	2.48

UWAGA: Cyfry bez znaku —, oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem —, poniżej zera wodowskazy.

1918, damską torebkę ręczną z 20 guld. i wykazem osobistym dla Janiny Olszewskiej.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zmarli: czeladnik kowalski Paweł Herder,

31 l., pomocnik kupiecki Hans Heppner, 25 l., zawładowca materiału Adam Maciejewski, 52 l., restaurator Willy Neumann, 53 l., syn stolarza Brunona Juniego.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Oliwie:** Zmarli: wdowa Rozalja Chlechowicz z domu Sobolewska, 82 l., mężatka Jadwiga Rahn z domu Seyer, 36 l., robotnik Henryk Petzel, 52 l., mężatka Fajgla Merkin z domu Pejsachson, 68 l.

Z życia Kat. Stow. Młodzieży w Oruni

Knoff Paweł — prezesem honorowym K. S. M.

Onegdaj odbyło się w Ochronie Polskiej uroczyste zebranie Kat. Stow. Młodz. w Oruni, które zajął prezes Mienik Jan. Protokół odczytał sekretarz Sadowski Fr. Okończoność przemówienie na temat spraw organizacyjnych wygłosił przybyły z Gdańska prezes okręgowy, podając m. in. do wiadomości, że Okręg K. S. M. w uznaniu zasług, położonych przy założeniu i prowadzeniu K. S. M. Orunia, zamianował drh. Knoffa Pawła pierwszym prezesem honorowym tegoż Stow.

Po wręczeniu pięknie wykonanego dyplomu członkowie zarządu złożyli drh. Knoffowi życzenia, a zebrani dali wyraz radości przez oklaski.

Drh. Knoff, podziękowawszy zebranym za życzenia, wygłosił ze znaną swadą

przemówienie, wspominając dawną świetną przeszłość w działalności Stow. i zakończył je wezwaniem do podjęcia przez wszystkich szczerych i intensywnych wysiłków w celu wprowadzenia ostatniego młodzieńca do szeregów polskich.

Następnie prezes Tysarczyk wygłosił jeszcze okolicznościowy referat, który rozszerzył własnymi spostrzeżeniami drh. Knoff, poczem prezes Mienik Jan zajął sprawę aktualną, omawiając przedewszystkiem udział Stow. w zlocie eucharystycznym z okazji 10-lecia KSM Gdańsk. Zebrani postanowili m. in. urządzić wycieczkę do Gdyni na Święto Morza.

Po załatwieniu jeszcze innych spraw wewnętrznych, sportowych, zakończono zebranie odśpiewaniem hymnu młodzieży.

Harcerze morscy w Gdańsku rozpoczęli nowy sezon pracy

Znana tak zaszczytnie ze swych dotychczasowych wyjazdów morskich harcerska drużyna morska im. króla Zygmunta Augusta w Gdańsku rozpoczęła nowy swój sezon pracy. Po uroczystym podniesieniu bandery w dniu 24 maja 1936 w Polskim Klubie Morskim w Gdańsku, z którego tabaru korzysta młodzież harcerska — została poświęcona nowa szalupa morska „Zuch”, zbudowana na stoczni Fr. Kropp, a oddana do dyspozycji młodszych członków drużyny harcerzy morskich. Na tej szalupie w czasie od 2 do 5 czerwca odbyli harcerze pływanię ćwiczebne pod ko-

mendą przybocznego drużyny d-ha Al. Olszewskiego, przebywając trasę długości 122 km. przez kanały Deltę Wisły aż po zalew Fryski. Natomiast pod komendą drużynowego d-ha T. Prechitki odbył jacht Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku „Pirat” ośmiu młodych pływaczy szkolne przeznaczone dla młodszych członków drużyny na trasie Gdańsk — Hel — Włocławek — Gdynia — Gdańsk, przebywając przestrzeń 440 mil morskich w ciągu 131 godzin pływania. W ten sposób szkolili się nowe pokolenie morskich harcerzy — żeglarzy Gdańskiej chorągwi harcerzy.

Antykatolicka demonstracja młodzieży hitlerowskiej przed probostwem bazyliki św. Mikołaja

W nocy na piątek, urządziła grupa młodzieży hitlerowskiej przed probostwem bazyliki św. Mikołaja w Gdańsku demonstrację antykatolicką. Młodociągniemoni demonstranci wrzeszczeli:

„Precz z duchowieństwem! (Plaffen) — Precz ze zdrajcami!”

Zaalarmowane dwukrotnie pogotowie policyjne nie zdołało niestety ująć żadnego z demonstrantów, ponieważ dali oni „bohatersko” nura, przy zbliżaniu się samochodu policyjnego.

Prawdopodobnie ci sami demonstranci zamierzali rozbić kamieniami oświetlony żarówkami krzyż, umieszczający się na budynku probostwa. Sprawcom zamiar ich się nie udał, natomiast wybili kilka szyb w oknach probostwa.

W związku z powyższym napadem, dowiadujemy się, że dnia 18 bm. szereg członków H. J. rzucił pod adresem sklepu z materiałami piśmiennymi i dewocjonaliami, należącego do Polki, p. Marji Obstówny, następujące epitety: „Das schwarze Haus und die schwarzen Mistbilder muss man kurz und klein zerhacken”, „Diese Bude wird man kurz und klein zerbrechen!”

Komentarze zbędne. Jak wiadomo młodzież jest przyszłością narodu.

Popis Konserwatorium w Gdańsku

Dyrekcja Konserwatorium Muzycznego Macierzy Szkolnej w Gdańsku zaprasza Rodziców uczniów, ich rodziny oraz wszystkich, zainteresowanych rozwojem muzyki polskiej i śpiewu polskiego na Ziemi Gdańskiej na wielki popis uczniów i uczniów Konserwatorium, który odbędzie się w lokalu uczelni (Am Oliwaertor 2-4) w poniedziałek, 22 czerwca o godz. 19 (7 wieczorem). W popisie wezmą udział uczniowie następujących klas: fortepianowej (prof. M. Wilkomirskiej i L. Beresiewiczowej, — kurs elementarny, niższy, średni i wyższy), śpiewu solowego (prof. J. Gorzechowskiej, — kurs niższy, średni i wyższy), skrzypcowej (prof. Z. Roesnera, — kurs średni) i wiolonczelo-

wej dyr. K. Wilkomirskiego (kurs niższy i średni). Zaprodukują się również zespoły kameralne i chór (Tow. Śpiew. „Cecylja” w Gdańsku) pod dyrekcją ucznia klasy dyrygentkiej.

W programie utwory Haydna (trio G-dur i koncert fortepianowy), J. S. Bacha (koncert skrzypcowy E-dur, cz. 1), Chopina (Nokturn G-dur, mazurek fis-moll, polonez cis-moll), Schumann’a, Bechowskiego, Prokofiewa, arje i duet z oper Mozarta, pieśni Czajkowskiego, Karłowicza, Szymanowskiego, pieśni ludowe na chór mieszany.

Wstęp bezpłatny. Zaproszenia otrzymać można na miejscu.

Wesoły wieczór Szczepka i Tońka w Sopotach

Staraniem Tow. b. Wojaków (placówka Sopoty) zorganizowany został w ub. sobotę w czerwonej sali kurhauzu sopockiego wieczór, na którego program złożyły się występy asów Lwowskiej Wesołej Fali Szczepka i Tońka oraz koncerty orkiestry Marynarki Wojennej z Gdyni pod dyrekcją kpt. Dulina.

Tak orkiestra, która wśród Polaków gdańskiej cieszy się niezwykłym powodzeniem, dzięki swej mistrzowskiej grze, jak i sympatyczne „lwowskie batjary” nie zawiedli. Każdy punkt bardzo obfitego programu nagradzany był długotrwałymi oklaskami. Djalogi Szczepka i Tońka wywoływały raz po raz huragany śmiechu wśród publiczności.

Wieczór należy zaliczyć do udanych. Nie wiadomo tylko, czy sukces finansowy odpowiadać będzie sukcesowi programowemu.

Zdaniem naszym ustalono ceny biletów wejścia były bardzo „przesolone”, to też niejednego odstraszyły. Najwyższy czas, żeby skończyć z imprezami dla „nababów” i udostępnić je dla najszerzszego mas społeczeństwa polskiego na Ziemi Gdańskiej, które przecież nie składa się z potentatów finansowych, lecz ludzi ciężko pracujących na kawałek chleba i to nie zawsze „obłożonego”.

Apelujemy do przyszłych organizatorów imprez, żeby ustalili ceny wstępu popularne, zgóry licząc się z małym zyskiem.

Ewentualny czysty dochód z wieczoru Szczepka i Tońka i orkiestry Marynarki Wojennej, jak wiadomo, przeznaczony jest na budowę polskiej Świątyni Pańskiej w Sopotach.

Kończąc sprawozdanie musimy powinnować organizatorom pomysłu, który przeprowadził sprawę.

Udział Polaków gdańskich w Świecie Morza

Jak corocznie, zarząd główny Związku Polaków Ziemi Gdańskiej organizuje również w b. r. udział Polaków gdańskich w Świecie Morza w Gdyni.

Poza delegacjami Związku Polaków w Świecie Morza wezmą udział polskie organizacje sportowe z terenu gdańskiego. Tak więc z ramienia Polskiej Rady Sportowej w Gdańsku wezmą udział w t. zw. „Marszu do Morza” dwie drużyny zawodników gdańskich. Podobnie w mającym się odbyć raidzie rowerzystów, urządzanym przez Okręg K. P. W. w Bydgoszczy, weźmie udział drużyna, wyeliminowana przez Koło Przyjaciół K. P. w Gdańsku.

Wejście w życie w Gdańsku polskich przepisów dewizowych

Na podstawie ostatnio zawartej umowy polsko - gdańskiej weszły w życie polskie przepisy dewizowe. Według tychże przepisów mogą m. in. podróżni przywieźć z Polski do Gdańska naraz miesięcznie 500 zł.

Jest to wielkie udogodnienie i ułatwienie polskie na rzecz W. M. Gdańska. Odbiło ono się momentalnie na ruchu kuracjującym w Sopotach, dokąd zjechało się obecnie bardzo dużo Polaków. Należy się spodziewać, że władze W. M. Gdańska odpowiednio ocenią przychylne stanowisko Polaków.

Posiedzenie Rady Miejskiej w Sopotach

W najbliższą środę, 24 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku obrad znajdują się m. in. następujące sprawy: wprowadzenie nowych radnych, wybór męża zaufania dla Komisji, ławników i przysiężnych, uchwalenie 4300 guld na kupno samochodu osobowego.

Ruch statków w portach polskich

GDAŃSK.

— **Oczekiwane:** niem. par. Maria Mueller dnia 22 bm., Atlantic; duński par. Finland dn. 22 bm., Akotra; franc. par. Jumieges dnia 23 bm., Akotra; szwedzki par. Ludwig 22 bm. z Gdyni, Behnke i Sieg niem. par. Eschenburg dnia 22 bm., Lenczat; niem. par. Wiborg dnia 22 bm., Lenczat; hol. par. Goota dnia 22 bm., Roth i Kil; polski par. Lwów dnia 22 bm., Roth i Kil; bryt par. Baltrover dnia 22 bm., United Baltic; est. par. Arno dnia 22 bm. z Gdyni, Bergenske; szwedzki par. Iwan dn. 22 bm. z Gdyni, Bergenske; szwedzki par. Korsborg dnia 22-23 bm., PAM; polski par. Hel dnia 22 bm., PAM.

— **Na wejściu dnia 19 czerwca:** niem. par. Pitea (570) z Hamburga z drobnicą, Lenczat; duński żagl. motor. Elly (72) z Gdyni bez ładunku, Ganswindt; hol. par. Berenice (665) z Amsterdamu z drobnicą, Reinhold; hol. żagl. motor. Neeltje (104) z Elbląga bez ładunku, Kreft; niem. żagl. motor. Zukunft (54) z Elbląga bez ładunku, PAM; norw. par. Marianne (1110) z Aarhus bez ładunku, Rothert i Kilaczyski; niem. par. Ostsee (392) z Królewa bez ładunku, Bergenske; duński żagl. motor. Mindo (65) z Kjöge bez ładunku, Bergenske; niem. par. Christian Russ (47) z Hamburga z drobnicą, Lenczat; duński par. Freya (719) z Aarhus bez ładunku, Polko; duński żagl. mot. Dana (47) z Svendborg bez ładunku, Kreft; niem. żagl. motor. Nora (88) z Królewa bez ładunku, Kreft; duński par. Scandia (1014) z Kopenhagi bez ładunku, Atlantic; niem. par. Clara Grammersdorf (367) z Rostock, bez ładunku, Behnke i Sieg.

— **Na wyjściu dnia 19 czerwca:** niem. par. Septima (823) do Londynu z drzewem i drobnicą, Bergenske; niem. żagl. motor. Wohlfahrt (179) do Lemvig ze zbożem, P. A. M.; niem. żagl. motor. Greta (77) do Helsingfors ze zbożem, Kreft; hol. żagl. motor. Janitje Epplena (99) do Lenwarden z żytem, P. A. M.; hol. żagl. motor. Res Nova (87) do Kolding z mąką, Bergenske; duński par. Rita Mansk (515) do Le Treport z węglem, Kreft; duński żagl. motor. Abahos (47) do Naksskow ze zbożem, Kreft; hol. żagl. motor. Mudo (130) do Groningen ze zbożem, Kreft; niem. par. Ostsee (392) do Szczecina bez ładunku, Bergenske; niem. par. Warlen (563) do Rotterdamu z drobnicą i drzewem, Lenczat; norw. motor. żagl. Batavia (497) do Oslo z drobnicą, Bergenske; niem. par. Christian Russ (547) do Gdyni z drobnicą, Lenczat; niem. żagl. motor. Gluckauf (88) do Upsala ze zbożem, Kreft; szw. par. Blenda (178) do Gotynburga z drzewem, P. A. M.

MUCHY ROZNOŚĄ ZARAZKI

FLIT

NISZCZY MUCHY



Aby pozbyć się dokuczliwych much stosujemy jedynie FLIT, który chroni od owadów, niszcząc je doszczętnie. FLIT nie płami. Należy żądać FLIT'u tylko w żółtych blaszankach z czarną opaską i żółtym napisem, wystrzegając się naśladowców.

Do niszczenia pełzających owadów stosujcie proszek owadobójczy p. n. FLIT, rozsypując go w szpary i szczeliny.

Jedynie FLIT niszczy wszelkie owady!

TORUŃ

Rury cementowe

po cenach najniższych poleca **M. Czubek i Ska** Hurtownia mater. budowl. Toruń, Płernikarska 3/7 Telefon 1648

Tapety

listwy, borty, wielki wybór. nie ceny, poleca Hurtownia drogeria T. Rzymkowski, Toruń, Szeroka 43. 3872 Ck

SPIRYTUS DENATUROWANY

Tani i wygodny środek do codziennego użytku. 3700

DYKTY FORNIERY

poleca tanio Skład drzewa Toruń, Czerwona Droga 23.

Wszelkie roboty ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko i tanio Firma „PEDAB” w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 76

GRUDZIĄDZ

Poszukuje

od 1 lipca lub później, dla mego syna 18-letniego absolwenta Szkoły Hodowlarsko-Rolniczej w Grudziądzu praktyki

w dobrze zaprowadzonym majątku, Wł. Beszczyński Trzebeż szlach. pta Trzebeż, pow. Chełmno, 3655 Gk

TCZEW

Skradziono

psa „Dobermana” żółtego. Ogon i uszy obcięte. Kto wskaże opisanego psa otrzyma nagrodę. Zgł. do biura zawiadowcy stacji. Tczew. 3713 Tk

Pomorskie Tow. Szkół Powszech. i Stow. Rodzina Urzędnicza ogłaszają dla Pryw. Gimnazjum Żeńskiego rozwojowego w Toruniu

KONKURS

na posadę dyrektorki gimnazjum.

Podania z życiorysem, odpisami dyplomów i zaświadczenia o dotychczasowej pracy pedagogicznej, zarządy proszą, skierować do kancelarii szkoły Toruń, ul. Mostowa 9, II.

Przeprowadzki

wyścielane wozy meblowe przechowywanie, magazynowanie we własnych jasnych zdrowych składnicach zwózki, wszelkie, kołmi i samochodami wykonuje najtaniej.

Proszę żądać ofert.

Ludwik Szymański

rok założ. 1912

Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909

tel. pryw. 1549. 751

Rowery

po cenach niższych na dogodnych warunkach częściowo za pożyczkę inwestycyjną. Poleca „Elektra” Toruń, ul. Chelmińska 4 telefon 1526. 2677 CK

Pierwszorzędna

pracownia sukien, kostiumów, okryć damskich dziecięcych Wykonanie solidne. Kursy kroju szycia modelowania Koncesjonowane warunki dogodne. Toruń, Stary Rynek 23.I.p. 3142

WEJHEROWO

MEBLE

wyścielane

tapczany, fotele gotowe i na zamówienie, wykonanie solidne. Specjalny dział krzesel stołowych.

NIEDZIELSKI

Wejherowo, ul. Pierackiego 21, vis a vis Urzędu Skarbowego. 3686 W

KOMUNIKATY URZĘDOWE.

Przydział dewiz z polskich zapasów dewizowych.

Podania o przydział dewiz z polskich zapasów dewizowych w myśl polsko - gdańskiego porozumienia z dnia 9 czerwca 1936 r. za dostawy towarów pochodzenia zagranicznego do Polski, winne być złożone na czasokres od 19. 6. 36 do 31. 8. 36 na specjalnych blankietach Gdańskiej Izby Handlu Zagranicznego do dnia 27 czerwca 1936 r. w Gdańskiej Izbie Handlu Zagranicznego a mianowicie oddzielnie zapotrzebowanie przemysłu (czerwone formularze) a oddzielnie zapotrzebowanie handlu (zielone formularze).

Szczegóły znajdują zainteresowani w specjalnie wydanej instrukcji Izby.

Na czas do 1 lipca rb. udzielane będą przydziały dewiz od wypadku do wypadku do późniejszego rozliczenia na podstawie dowodów stwierdzających wysyłkę towarów do Polski.

Gdańsk, dnia 19 czerwca 1936 r. 3780

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.

Sygnatura: III. Km. 689/35. 3775

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III-go Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Legionów nr. 15 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 lipca 1936 r. o godzinie 10-tej przystąpi do opisu nieruchomości Małe Tarpno, karta 133, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 1.229,63 zł. plus procenty i koszty przypadającej wierzytelności Augustynowi i Barbarze Elwert od dłużnika Jana Wojanowskiego i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Grudziądz, dnia 17 czerwca 1936 r.

Komornik:

(—) W. Janowski.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 24 czerwca br. o godz. 10-tej sprzedać będą w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającym w Grudziądzu, przy ulicy Wybińskiego nr. 31: 1 maszynę do pisania „Kontinental” i 1 szafę ogniotrwałą, oszacowane na łączną sumę 700,— zł.

(—) Maćkowiak,

komornik Sądu Grodzkiego rew. IV w Grudziądzu. 3774

GDYNIA

Gdynia!

Najkorzystniejsza lokata kapitału, przez nabycie: domów, will, placów budowlanych oraz interesów handlowo-przemysłowych, tylko przez najpoważniejsze biuro pośredniczo-handlowe

Westfalewski

Skwer Kościuszki 19, tel. 30-15.

Nowe zlecenia pożądane. 3649 M

Meble biurowe

urządzenia składowe, okna, drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu 90 M

Gdynia, ul. Lipowa 11

telefon 21-98

BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

ELEWACJA

Gdynia, Morska nr. 49 Telefon 22-73

Marmur, granit, lastrico, szlachetne tynki, własnej fabrykacji Stopnie — Marmurek do lastrica — Xylolit. 2143 Ceny niższe o 30%

Jurata

Pokoje z całkowitą utrzymaniem od zaraz do wynajęcia od 8,— Pensjonat „Przedwojnie”. 3396 M

Okazja.

Za pożyczki państwowe oraz za świadectwa tymczasowe można nabyć wszelkie towary konfekcyjne, galanterii i obuwiu, R. Nałęcz, Gdynia, Starowiejska nr. 5. 3513 Mk

Zgłasza się

zaginięcie 2 konosamentów nr. 400/91, 445/37, wystawionych na Firmę Schenker i Ska w Gdyni. 3751 M

Zagubiona

legitymację kolejową nr. 517224, oraz wykaz osobisty unieważnia. Marta Jednachowska, Gdynia. 3712 Mk

Korespondentka

z długoletnią praktyką w firmach krajowych i zagranicznych, znająca w słowie i piśmie języki: polski, francuski i rosyjski, biegle pisząca na maszynie, stenografująca po polsku, poszukuje posady w Gdyni. Zgłoszenia pod „M. W.” do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia, 3778 Mk

Stroiciel fortepianów

J. T. Kłos

Gdańsk, Schaferei nr. 20 przy polskim Konserwatorium Muzycznym w Gdańsku, przybędzie w najbliższych dniach do Gdyni, i będzie tam dokonywał wszelkich reperacji i strojen fortepianów, pianin, harmonij i t. d. Zgłoszenia na Gdynię i całą okolicę należy skierować do Administracji „Gazety Morskiej Ilustr.” w Gdyni, oraz pod moim adresem: Gdańsk, Schaferei nr. 20. 3636 M

Kupiec

lat 42, biegle księgowy, posiadający zł 2000.— szuka odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod „kupiec”. 3777 Mk

Fiat 510

limuzyna w bardzo dobrym stanie, 6 opon, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Gdynia, Skwer Kościuszki 14, m. 2, tel. 39-36. 3779 M

Czerniewice Zdrój

kolo Torunia stacja kol. Stawki

kąpiele solankowe i jodobromowe i kwaso węgl. (szkl.) są codziennie czynne od 8—mej do 19—tej.

Odjazd kol. ze stacji Toruń-Przedmieście 6²⁰, 7⁵¹, 13⁴⁵ szkol., 15²⁰, 17⁵⁰, 18⁵², 20¹⁵, 22¹⁵

Odjazd ze Stawek do Torunia

6⁰⁸, 7²¹, 8⁴⁴, 11⁰⁶, 14⁴⁰ szkol., 16¹⁰, 18¹⁰, 20²⁶, 21¹⁴ (szkol.) kursuje tylko w dni powszednie.

Odjazd autobusem z Torunia o godzinie 9⁰⁰ — C 3732 wyjazd z Czerniewic o godz. 11⁵⁰

Wzięcie wodę Czerniewicką

do nabycia w Czerniewicach telefon nr. 1434

Szanownej Klienteli miasta Tczewa i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że

z dniem 15 czerwca 1936 r.

przeniosłem mój skład

elektro - techniczny i zakład instalacyjny

z ul. Podgórznej 1 na ul. Mickiewicza 14.

Polecam się dalszym łaskawym względem i kreślę z poważaniem 3715

Feliks Murawski

Konc. Instalator.

Telefon 1150.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki ogłasza sprzedaż w drodze przetargu publicznego używanych samochodów i motocykli i to:

- 1) dwóch samochodów osobowych marki „Chevrolet” 4-cylindrowych;
- 2) dwóch motocykli z przyczepką marki „Harley Davidson”;
- 3) motocykla z wózkiem marki „Indian”;
- 4) motocykla z wózkiem marki „Triumph”.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 czerwca 1936 r. o godz. 10-tej w Wydziale Komunikacyjno - Budowlanym w Toruniu, przy ul. Krasieńskiego 4. Każdy pojazd będzie sprzedawany oddzielnie. Przed przetargiem licytanci winni złożyć do Kasy Skarbowej lub do rąk urzędnika prowadzącego licytację wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Po przetargu wadium będzie natychmiast zwrócone.

Opłaty stemplowe należne z tytułu kupna i sprzedaży pojazdów pokrywa kupujący.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wybór oferenta. Wymienione pojazdy oglądać można w dniach 26 i 27 czerwca 1936 r. od godz. 10 do 12-tej za uprzednim zgłoszeniem się w wyżej wymienionym Urzędzie oraz w dniu 30 czerwca rb. przed przetargiem.

Za Wojewodę:

(—) Inż. Jerzy Marynowski, Naczelnik Wydziału. Zlecenie Nr. 673/IX. 3773

Km. I. 240/36.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I w Wejherowie Franciszek Twardowski, mający kancelarię w Wejherowie, pl. Wejhera 22 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1936 o godz. 9.30 w Wejherowie, ul. Pierackiego 14, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Władysława Cyrylaffa, składających się z: 3 wag, 6 piecy herzfeldowskich różnych wielkości, 15 piecy kaflanych oszacowanych na łączną sumę 1.500,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wejherowo, dnia 18 czerwca 1936 r.

Komornik:

(—) Twardowski.



Gdy chemik zaprasza swoją przyjaciółkę na herbatę...

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 35 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niżeli.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYKOSI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnikiem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.40 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
Zagranicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

U W A G I:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie miejsce zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21. I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedzial. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formanicki, Tczew, Kościuszki nr. 1. — Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryt” z odpow. udziałami w Toruniu.